

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Cena 20 groszy. Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 22-222. Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

Hitlerowcy łamią traktaty

Niesłychane naciężenie gwałtów i bezprawia Aresztowania i rewizje dla ukrycia matactw kanclerza

PARYŻ, 28 VII. (PAT.) Władze niemieckie dokonały w ostatnich dniach w Palatynacie wielu aresztowań, m. in. uwięziono kilka osób, które w roku 1923 odegrały czynną rolę w nadreńskim ruchu separatystycznym. Śród aresztowanych znajduje się siostra Franciszka Józefa Heinza, przywódca a utonomistów nadreńskich, który zamordowany został w swoim czasie przez przeciwników politycznych. Sześć osób z pośród aresztowanych przewieziono do szpitala, bowiem w czasie rewizji, dokonanych w ich mieszkaniach, zbito ich w nieludzki sposób. Aresztowania te są sprzeczne z konwencją londyńską, która zobowiązała rząd niemiecki do całkowitej amnestji dla zwolenników autonomji. „La Concorde“ pisze, że aresztowania w Palatynacie, a w szczególności rewizja u siostry Heinza miały na celu wywołanie pewnych dokumentów, które mogą poważnie skompromitować Hitlera.

Podczas jednego z procesów politycznych Hitler zapewnił uroczyście, że nie go nie łączyło z ruchem nadreńskim i że nie znał wtedy osobiście Heinza. Tymczasem czasopismo „Das Reichsbanner“, jeszcze przed dojściem do władzy Hitlera, ogłosiło szereg dokumentów, z których wynika, że Hitler korespondował z Heinzem. Reprodukowana była również fotografia, na której Hitler siedzi obok Heinza. Autentyczność tych dokumentów potwierdziła pod przysięgą siostra Heinza. Władze niemieckie chcą najwidoczniej unicestwić niebezpiecznych świadków i zniszczyć kompromitujące dokumenty.

Professt komisji Saary
SAARBRUECKEN, 28 VII. (PAT.) Śledztwo w sprawie porwanym przed kilkudniami trzech obywateli z terytorjum zagłębia Saary na terytorjum Niemiec doprowadziło ostatecznie do wykrycia istotnych sprawów. Pewna kobieta, której mają być aresztowany na terenie Rzeszy za rozpowszechnianie ulotek komunistycznych, zeznała przed sędzią śledczym w Homburgu, że zaproponowano jej zwolnienie jej męża, o ile wskaże adresy pewnych osób. Kobieta ta wskazała żądane adresy, a wówczas uzbromieni napastnicy przekroczyli granice.

dzielącą Palatyna od zagłębia Saary, poczem przybywszy do Homburga dokonali porwania. W wyniku przeprowadzonego śledztwa komisja zarządzająca Saarą, zwróciła się z ponownym protestem do rządu Rzeszy, przesyłając jednocześnie powyższy protest na ręce ligi narodów.

Znowu zabity „uciekiniery“
BERLIN, 28 VII. (PAT.) — Policja aresztowała w Dorsten pod Recklinghausen 30 komunistów, należących do t. zw. związku Walki Czerwonego Frontu. Skonfiskowano pewną ilość broni i amunicji. W Ossenbach wykryto tajną organizację komunistyczną, przewodem dokonano liczących aresztowań. Podczas transportowania jeden z zatrzymanych został przez konwojentów zastrzelony. Według komunikatu biura

Wolfa, aresztant ten usiłował zbiec.

Niesłychane barbarzyństwo
BERLIN, 28 VII. (PAT.) — W odpowiedzi na zniszczenie przez nieznanymi sprawców t. zw. domu Hindenburga, posadzonego dnia 1 maja na błoniach Tempelhofu, tajna policja polityczna zarządziła, aby wszystkim komunistom, znajdującym się w więzieniach i obozach koncentracyjnych przez trzy dni nie wydawano obiadu.

Paszporty nansenowskie dla żydów
NOWY JORK, 28 VII. (PAT.) Rabin Stephenwise, bawiący obecnie w Europie i Bernard Deutsch, prezydent żydowskiego kongresu amerykańskiego otrzymali od tej organizacji polecenie udania się do Genewy

i poczynienia w lidze narodów starań, aby żydom, których prześladowania hitlerowskie wypędziły z Niemiec, liga przyznała t. zw. nansenowskie paszporty.

Rezygnacja
NOWY JORK, 28 VII. (PAT.) Były burmistrz New Yorku McClellan, b. wiceminister sprawiedliwości płk. Donovan i profesor Robert Lovett z uniwersytetu chicagowskiego, zgłosili swoje rezygnacje z towarzystwa przyjaźni Niemiec, zarzucając zarządowi tego towarzystwa, że uprawia w Stanach Zjednoczonych prohitlerowską propagandę.

Szkolenie lotników
BERLIN, 28 VII. (PAT.) — Między organizacjami młodzieży hitlerowskiej a niemieckim związkiem sportu lotniczego zawarta została umowa, zape-

wniająca narodowym socjalistom bezwzględny wpływ na rozwój lotnictwa niemieckiego.

W myśl tej umowy młodzież hitlerowska otrzymywać będzie przeszkolenie lotnicze na kursach, organizowanych przez związek sportu lotniczego. Właściwe przeszkolenie rozpocznie się w wieku lat 16 i prowadzone będzie w szkołach lotniczych młodzieży hitlerowskiej w oddziałach lokalnych związku sportu lotniczego oraz na kursach lotniczych przy uczelniach.

W całej Rzeszy zostało utworzonych ostatnio razem 17 szkół lotniczych młodzieży hitlerowskiej; wśród nich jedna w Norymberdze będzie zakładem dokształcającym, przeznaczonym dla kandydatów szczególnie utalentowanych. Po odbyciu 6-miesięcznego kursu, połączonego z egzaminami kwalifikacyjnymi młodzieży, lotnicy hitlerowscy przyjmowani będą do grup miejscowych związku sportu lotniczego.

Półoficjalne komentarze podkreślają znaczenie, jakie dla wychowania przyszłych lotników niemieckich posiada ścisły związek między organizacją sportu lotniczego, a formacjami młodzieży hitlerowskiej, której instruktorami będą dawni lotnicy frontowi.

Kierownictwo przekształcenia objęli: prezes związku sportu lotniczego Loerzer i przywódca honorowy hitlerowskiej młodzieży lotniczej, baron Schleich.

Anglia adoptuje Einsteina

LONDYN, 28 lipca. (Tel. wł.) „Daily Telegraph“ donosi, że przyjaciele prof. Einsteina starają się o uzyskanie dlań obywatelstwa brytyjskiego.

Konserwatywny poseł Locker Lampson wystosował już odpowiednie pismo do ministra spraw wewnętrznych i jest nadzieja, że prośba ta będzie uwzględniona. Prof. Einstein, po uzyskaniu obywatelstwa brytyjskiego obejmie katedrę matematyki na jednym z uniwersytetów angielskich, bądź też dominjalnych.

Anglja - Francja 2:0

Brytyjscy tennisiści sięgają po puchar Davisa

PARYŻ, 28 VII. (Tel. wł. „Głosu Porannego“).

Półtora miliona franków w kasach uzyskanych ze sprzedaży biletów, świadczy chyba najlepiej o kolosalnym zainteresowaniu finałową rozgrywką o puchar Davisa między obrońcą pucharu Francją i zwycięzcą finału międzystrefowego Anglią.

Fakt iż do finału doszli Anglicy, a nie Amerykanie powitano w Paryżu z uczuciem ulgi. Pesymistyczne nastroje prędko znikły i wierzono, iż Francji uda się po raz siódmy z rzędu zdobyć cenne nagrody.

Barwy Francji reprezentują w grze pojedynczej Cochet i Merlin, wybór na kt. padł dzięki wielkiej zaciętości i ambicji, wykazywanej przez tego zawodnika i przewyższającego pod tym względem stylowych Bossusa i Bernarda. Nacisk opinii na Borotę, by startował w singlu osłabł w ostatnim tygodniu, gdyż Francuzi byli pełni nadziei. Doubl francuski jest silniejszy i uchodzi za pewny punkt. Poza tem liczone są dwa punkty Cocheta, które

miały przechylić szalę zwycięstwa na korzyść Francji.

A tymczasem już pierwszy dzień przyniósł nadzwyczajną sensację. Startujący w grze pojedynczej w barwach Anglii Austin i Perry przekreślili wszelkie rachuby francuskie, dowodząc ponownie iż znajdują się w doskonałej formie. Uczniowie Koźłucha przelamują hegemonję Francji w tenisie i już po pierwszym dniu rozgrywek wszystko wskazuje na to, iż puchar Davisa powędruje na drugą stronę kanału La Manche.

Trybuny na kortach Rolland Garros przepełnione były do ostatniego miejsca doborową publicznością paryską. Prezydent Francji Lebrun, członekowie rządu i korpusu dyplomatycznego na czele zajęli honorowe łóżka. Mecz rozpoczęło o godz. 14.30. Upalne słońce popołudniowe dało się we znaki zarówno zawodnikom jak i publiczności. Pierwszego singla grali Austin — Merlin. Anglik okazał się o klasę lepszy od przeciwnika, to też w łatwy sposób w trzech setach odniósł

pewne zwycięstwo, przyczem w ostatnim secie nie utracił nawet gema. Merlin stawiał opór, lecz pod koniec był zupełnie wyczerpany. Wynik 6:3, 6:4, 6:0 dla Austina.

W drugiej parze nadzieja Francji, Cochet, zmierzył się z Perry. Była to długa mordreca walka pięciosetowa. Młodość i wytrzymałość Anglika zdecydowały o jego zwycięstwie.

Pierwszego seta wygrał po ciężkiej walce Cochet, lecz w następnych dwóch nie powodzi mu się. Znosi się na długą pięciosetową walkę, a to zapowiada klęskę Cocheta, który nie wytrzyma tempa. I rzeczywiście — chociaż następnego seta wygrał Cochet, walka ta wyczerpała go do tego stopnia, iż w następnym oddaje punkty bez większego oporu. Zwyciężył Perry. Dzięki temu Anglja już po pierwszym dniu rozgrywek prowadzi w ogólnej punktacji 2:0, wynik brzmi 8:10, 6:4, 8:6, 3:6 i 6:1.

Jutro odbędzie się gra podwójna, w której prawdopodobnie Francja zdobędzie punkt honorowy.

POWRÓT TROCKIEGO?

**Prawdopodobnie do porozumienia ze Stalinem jednak nie dojdzie
Banita z Principo będzie musiał na Korsyce oczekiwać dalszego
przebiegu wypadków**

PARYŻ, w lipcu.

Przyjazd Trockiego do Francji otoczony jest dotychczas nimbem wielkiej tajemniczości. Nawet do brze poinformowani ludzie nie znają szczegółów udzielonego zezwolenia i dalszych perspektyw b. wojska armii czerwonej.

Donosiliśmy już, że Trocki przybył 24 czerwca do Marsylii na parostatk „Bulgarja”, wysiadł na brzeg nie w porcie, a na pełnym morzu, podjechał motorówką do lądu, poczem wraz z rodziną i sekretarzami odjechał samochodem w niewiadomym kierunku. Według wiarygodnych informacji Trocki otrzymał zezwolenie na przeprowadzenie 3-tygodniowej kuracji w zdrojowisku Royat,

którego specjalnością są choroby serca. Tam zresztą dość często leczyl się Miljankow.

O dalszych planach Trockiego nie pewnego nie wiadomo. Twierdzą, że nie wróci on już do Principo i zamieszka w oddalonym zakątku Korsyki,

pod złagodnym nadzorem władz francuskich. Wybór Korsyki tłumaczy się tem, że Trocki chce mieć zupełny spokój w pracy. Gotów on jest oczywiście dać przyrzeczenie, że powstrzyma się od wszelkiej działalności publicznej i politycznej. Dlaczego pozwolono Trockiemu na przyjazd do Francji w celach leczniczych? I na ten temat kursuje wiele rozmaitych pogłosek. Jedni twierdzą, że w tem zezwoleniu niema żadnych kulis politycznych.

Trocki posiada w kołach socjalistycznych starych przyjaciół, którzy skorzystali z obecnej konjunktury politycznej, aby wystarać się o owo zezwolenie, o które Trocki zabiegał już oddawna.

Inni jednak twierdzą, że przyjazd Trockiego do Francji pozostaje w związku ze zwrotem francuskiej polityki zagranicznej w stronę Rosji i z próbami niektórych francuskich kół lewicowych pośredniczenia w sprawie pogodzenia banity z jego moskiewskimi przeciwnikami.

Czy Trocki w Royat zajmuje się jedynie leczeniem, czy też jednocześnie prowadzi rokowania z Litwinowem w sprawie swego powrotu do czynnej pracy politycz-

nej po pogodzeniu się ze Stalinem — o tem oczywiście niema żadnych konkretnych informacji.

Donoszą, że w Royat oprócz Litwinowa, znajduje się jeden z mężów zaufania Stalina, który ma polecenie zorganizowania nadzoru nad Trockim i wysondowanie gruntu tych warunków, na jakich Trocki ukorzyłby się przed Stalinem, prosząc o wybaczenie mu opozycyjnych grzechów.

W związku z przyjazdem posła francuskiego w Moskwie do Paryża również mówi się o sprawie Trockiego. Tymczasem wydany w tej kwestji komunikat oficjalny po wiada, że poseł omawiał jedynie objeekte Moskwy przedwzrostu pakto wi czterech i wdzięczność komisarjatu dla spraw zagranicznych za współpracę, jaką okazała Francja przy podpisywaniu pakto S, zainicjowanego przez Litwinowa. Wreszcie poseł omawiał również możliwości nawiązania stosunków gospodarczych z Rosją.

W sprawie Trockiego oficjalny komunikat nie mówi ani słowa. Ale wtajemniczeni twierdzą, że poseł Alfari, na podstawie wiadomości, przewiezionych z Moskwy, wypowiedział się za zezwoleniem Trockiemu na przyjazd,

a to na tej podstawie, że jeśli między Trockim i Stalinem dojdzie do porozumienia, to Trocki nie zapomni Francji okazanej mu usługi. Jeśli do porozumienia nie dojdzie, to rząd francuski zawsze ma możliwość stworzyć Trockiemu takie warunki pobytu, aby jego życie we Francji nie mogło zaszkodzić zbliżeniu między Moskwą i Paryżem.

W prasie światowej znowu mówi

się wiele o Trockim, który, jak się wydawało, jest już skazany na wieczny pobyt w zamknięciu na wyspach tureckich. Obecnie banicie udało się to, do czego dążył on już od szeregu lat, a mianowicie przeniesienie jego rezydencji do jednego z krajów zachodnioeuropejskich. Ta przeprowadzka ma chwilowo charakter leczniczy; pierwszym punktem oparcia Trockiego we Francji jest kąpielisko Royat, gdzie chwilowo przebywa na kuracji nie tylko Litwinow, ale i były premier francuski Tardieu.

Już sam fakt zezwolenia Trockiemu na przyjazd do Francji i pogłoski o tem, że spotka się on tam z Litwinowem, są dostateczną podstawą do licznych domysłów i koncepcji na temat nowej roli, jaką odegra w historii bolszewickiej Rosji b. organizator czerwonej armii.

Wszystkie te domysły opierają się na tem, że jeszcze do niedawna wszelkie usilne starania Trockiego aby przedostać się do Francji, napotykały na nieublagany opór ze strony rządu paryskiego. Obecnie natomiast mówi się już o tem, że po kuracji Trocki będzie sobie mógł wybrać miejsce stałego pobytu we Francji, jeśli oczywiście koło historii nie potoczy się tak, że banita będzie mógł powrócić do Rosji.

Wydaje się być wprost niemożliwym, aby przy dzisiejszych stosunkach między Paryżem i Moskwą takie zezwolenie mogło być udzielone bez aprobaty Stalina. W dalszym rozwoju tej hipotezy twierdzą, że b. komisarz wojny i spraw zagranicznych będzie pertraktował z obecnym komisarzem spraw zagranicznych na temat warunków

porozumienia ze Stalinem, aby możliwe było wykorzystanie zdolności tego banity na pożytek bolszewizmu. Ciężka walka, jaką toczą obecnie przywódcy bolszewizmu z warunkami, w jakich rozwija się idea komunistyczna w Rosji, skłania Stalina do głębokiej troski o solidarność i jedność frontu, zachwianą ostatnimi walkami z opozycją w łonie partji. Amnestja, zastosowana do Zinowjewa, Kamieniewa i in., pojawienie się na arenie politycznej Radka, jednym słowem przywrócenie do praw tych działaczy, którzy ongiś popierali opozycję Trockiego, wskazują właśnie na taki zwrot w polityce Stalina. Uważa on widocznie, że różnice taktyczne, jakie dzielą opozycję od niego, nie przeszkadzają zupełnie w wspólnej pracy dla dobra kraju. Dlatego też pogłoski o przebaczeniu Trockiemu jego grzechów nie mają w sobie nic fantastycznego. Przeciwnie banita ten pozostał wierny bolszewizmowi, uważa siebie za najgorliwszego ucznia Lenina i wszystkie swoje opozycyjne wystąpienia podczas walki ze Stalinem w Rosji i na emigracji motywował tem, że obecni wodzowie odeszli od leninizmu i że tylko on, Trocki, jest stróżem dogmatów rewolucji i może uratować system bolszewicki od konsekwencji błędów wewnętrznej i zagranicznej polityki Stalina.

Pozatem za atut Trockiego uważane jest to, że jeszcze przed zwycięstwem Hitlera w Niemczech podkreślał on energicznie niebezpieczeństwo narodowego socjalizmu dla sojuszu niemiecko - sowieckiego, wzywał ostatnio do jednolitego frontu komunistów z socjalistami przeciwko hitlerowcom i przepowiadał nieunikniony konflikt zbrojny między hitlerowskimi Niemcami i komunistyczną Rosją. Ponieważ obecnie w Moskwie o takim konflikcie mówią dość poważnie i zagraniczna polityka Sowietów wyraźnie nastawiona jest na zaasekurowanie się od germańskiego niebezpieczeństwa drogą wszelkich paktów i sojuszy, a przede wszystkim z Francją i Polską, więc pozycja Trockiego harmonizuje jakby z obecnym nastawieniem politycznej Moskwy; jego antyniemieckie nastawienie i pewne ciążenie ku Francji okazują się bar-

dzo współczesne. Tem się tłumaczy, że szereg dziennikarzy francuskich przypomniło obecnie, że Trocki w latach 1917 - 18 był niemal zwolennikiem kontynuowania wojny z Niemcami przy pomocy Francji i gotów był już wtedy zerwać z Niemcami.

Oto fakty, na których opierają się obecne sensacyjne pogłoski na marginesie przyjazdu Trockiego do Francji. Oczywiście rolę decydującą będą jednak miały osobiste stosunki między Stalinem i banitą z Principo, a stosunki te były przy najmniej dotychczas takimi, że o możliwości porozumienia trudno było mówić. Nie tylko ze względu na biegunową przeciwność poglądów w sprawie uprzemysłowienia, kolektywizacji i kominternu, ale również z powodu osobistej nienawiści, jaką ci dwaj ludzie żywili nawzajem od wielu, wielu lat. Trocki we wszystkich swoich książkach, a przede wszystkim w pamiętnikach, wyraża się bardzo pogardliwie o osobie i zdolnościach Stalina, nazywając go „najwybitniejszym średniaczkiem“ partji i dowodząc, że „jego horyzont polityczny jest niesłychanie wąski, a poziom teoretyczny zupełnie prymitywny“. Te określenia szczególnie boleśnie dotknęły Stalina, ogłoszonego nie tylko wodzem światowej rewolucji, ale i strażnikiem komunizmu, stojącym w jednym rzędzie z Marksem i Leninem. Potrzebne są wyjątkowe okoliczności, aby Stalin mógł pogodzić się z powrotem Trockiego do Rosji, nie obawiając się, że walka z tym banitą niebawem rozgorzeje na nowo. Najprawdopodobniej Trocki nie uderzy tak bez zastrzeżeń w pokorę i wobec tego chwilowo będzie musiał na Korsyce oczekiwać dalszego przebiegu wypadków, które zachwieją potęgą Stalina.

P. Y.

Dlaczego Zgrzeszyłam

Dramat życiowy porzuconej kobiety
w kreacji

HELENY HAYES

Program otwarcia kina „CAPITOL”

CASINO



PREMJERA!

Potężny dramat filmowy

CUDOTWÓRCA

w genialnej obsadzie:

Sylvia Sidney
Chester Morris
Boris Karloff

Nadprogram: Aktualności.

Poranki ulgowe o godz. 12-ej i 2-ej

Marynarze lotewscy z wizytą w Warszawie

WARSZAWA, 28 lipca. (PAT) — Dzisiaj o godz. 6,55 przybyła do Warszawy delegacja eskadry floty lotewskiej z Gdyni.

Yacht polski uległ katastrofie pod Visby

SZTOKHOLM, 28 lipca. (PAT) — Pod Visby uległ katastrofie polski yacht „Nike”, który płynął ze Sztokholmu do Gdyni. Załoga yachtu: adwokat i dwóch inżynierów uratowana. Yachtu prawdopodobnie nie uda się uratować.

Prowokatorzy niemieccy

skazani na więzienie

KRÓL. HUTA, 28 lipca. (PAT) — Dzisiaj odbyła się tu rozprawa przeciwko trzem prowokatorom niemieckim, którzy w różnych okolicznościach wyrażali się obojętnie o Polskę i polskich władzach. W wyniku rozprawy Alfred Kauczor i Augustym Guzik, obydwaj z Królewskiej Huty skazani zostali na 7 miesięcy więzienia każdy, zaś Ferdynand Kapias ze Świętowic na 5 miesięcy więzienia.

Zabójstwo i samobójstwo wybitnego polaka w Ameryce

MILWAUKEE, 28 VII. (PAT) — Ludwik Kotecki, kontroler miejski, jeden z najpopularniejszych polaków w Stanach Zjednoczonych, zastrzelił swego przyjaciela i zastępcę Williama Wendta, po czym popełnił samobójstwo.

Urodzony w Chicago przed

Dolar nadal zwyczajkuje

Rozczarowany sekretarz stanu Hull zamierza podać się do dymisji

WARSZAWA, 28 lipca. (PAT) — Mocna tendencja dla dolara, która panowała już wczoraj na wszystkich giełdach światowych, uległa dzisiaj jeszcze większemu wzmoczeniu. Kurs dolara szybko podskoczył do poziomu oddawna nienotowanego. Tę znaczną wyżkę najlepiej charakteryzują następujące dane cyfrowe:

Na giełdzie warszawskiej kurs czeku na Nowy Jork podniósł się wczoraj z 6.44 na 6.77, a przekazu telegraficznego z 6.45 na 6.78 czyli

o 33 grosze na dolarze. W Zurychu dewiza nowojorska zwyżkowała z 3.77 na 3.90, a w Paryżu z 18.60 na 19.01. Na giełdzie nowojorskiej dewizy europejskie gwałtownie spadają od środy 26 bm. Dewiza paryska spadła z 5.42 wczoraj na 5.34, a dzisiaj — na 5.28, dewiza zaś szwajcarska z 26.75 wczoraj na 26.35 a dzisiaj na 26.00 przy tendencji w dalszym ciągu zniżkowej. Funt szterling, dla którego wczoraj panowała tendencja słabsza dzisiaj miał tendencję mocniej

szą i nieco poprawił swój kurs na giełdzie warszawskiej z 29.80 na 29.83, w Zurychu z 17.18 na 17.21 i pół, a w Paryżu z 84.82 i pół na 85.15. Na giełdzie londyńskiej obce dewizy zniżkowały. Za 1 funt przy wpłacie na Paryż notowano 85.18 wczoraj 84.94, Szwajcarię 17.24 (wczoraj 17.17). Różnica między funtem i dolarem szybko się zmniejsza. Gdy jeszcze w środę notowano w Londynie za 1 funt 4.62 i jedna ósma dolara, to wczoraj 4.56 i pół, a dzisiaj tylko 4.44 i pół

to samo w Nowym Jorku, gdzie dewiza londyńska spadła z 4.68 i trzy ósme na 4.53 i pół, wczoraj i na 4.47 i pół dzisiaj w otwarciu giełdowym.

Hull ustępuje

NOWY JORK, 28 lipca. (PAT) — Prezydent Roosevelt, który wchodzi obecnie na wypoczynek do Hyde Park w stanie nowojorskim, zaprosił do swej rezydencji Hulla, niezwłocznie po powrocie jego do St. Zjednoczonych. Według pogłoszek, krążących w kołach politycznych Waszyngtonu, powtórzonych przez „New York Herald Tribune”, sekretarz stanu dla spraw zagranicznych rzekomo zamierza ustąpić ze stanowiska. Na decyzję Hulla miał wpłynąć sposób, w jaki prezydent Roosevelt traktował go w czasie, gdy był szefem delegacji St. Zjedn. na konferencji gospodarczej w Londynie. Hull ma być rozczarowany i zniechęcony, nie mówiąc o tem, iż jest również niezadowolony z interwencji profesora Moleya podczas konferencji.

NOWY JORK, 28 lipca. (PAT) — Prezydent Roosevelt polecił prof. Moley'owi poświęcenie się wyłącznie sprawom związanym z działaniami wojennymi.

Włosi okupowali 3 wyspy greckie

WIENIEN, 28 lipca. (Tel. wł.) — W dniu wczorajszym jeden z torpedowców włoskich zatknął flagi włoskie na 3 wyspach cyklickich na morzu Egiejskim. Rząd grecki zamierza wszcząć w tej sprawie kroki dyplomatyczne. Grecy minister marynarki wyraża przypuszczenie, że ta okupacja wysp nastąpiła chyba wskutek pomyłki.

Gen. Balbo wraca drogą na Hiszpanię

SHOAL HARBOUR, 28 lipca. (PAT) — Gen. Balbo zmienił w ostatniej chwili plan drogi powrotnej i odleci przez Hiszpanię, a nie przez Irlandję. Odlot nastąpi jutro o godz. 4 rano jeżeli pozwolą na to warunki atmosferyczne. Możliwe, że eskadra przeleci nad Azorami.

Wspólny front Anglii i dominjów

Blok dla podtrzymania kursu funta, do którego mogą przystąpić inne państwa

LONDYN, 28 lipca. (PAT) — Ogłoszona wczoraj wieczorem deklaracja współpracy gospodarczej i finansowej wewnątrz imperjum brytyjskiego, podpisana przez Wielką Brytanię, dominjia i Indję,

w osobach głównych delegatów na konferencję ekonomiczną, kończy odbywającą się od kilku dni poza obrębem konferencji, przeważnie w mieszkaniu Chamberlaina, dyskusję, która chwilami przybierała formy bardzo drażliwe.

Wiadomem było, że Wielka Brytania miała do pokonania bardzo ostrą opozycję Kanady i Australji, które dążyły do złączenia swych walut z dolarem i żądały utworzenia samego do Wielkiej Brytanji. Należy więc obecną deklarację oceniać, jako zdecydowane zwycięstwo Wielkiej Brytanji nad temi dominjami.

Dzięki bardzo silnej pozycji Chamberlaina, popieranego przez wicepremiera południowej Afryki, gen. Smutsa i delegata Indji, Wiel

ka Brytania uzyskała przewagę w dyskusjach imperjalnych i zmusiła do ustępliwości Kanadę i Australję. Zwycięstwo Wielkiej Brytanji doprowadziło do deklaracji, świadczącej o powstaniu grupy szterlingowej dla podtrzymania obecnego poziomu funta szterlinga, niezależnie zarówno od dolara, jak i walut bloku złotego. Do tego bloku szterlingowego mogą przystąpić także kraje, będące poza nawiasem imperjum, a jest rzeczą wielce prawdopodobną, że np. kraje skandynawskie, a również Argentyna przyłączą się do niego. Byłby to największy blok walutowy na świecie.

Deklaracja brytyjsko-imperjalna dowodzi światu, że pomiędzy ortodoksyjnym trwaniem przy złotym parytecie a inflacyjno-isolacyjną taktyką dolara, istnieje wyjście trzecie: funt, poparty autorytetem imperjum brytyjskiego.

Z deklaracji wynika, pozostawiono drzwi otwarte dla ewentualnego późniejszego przystąpienia Stanów Zjednoczonych, gdy będą do tego gospodarczo gotowe. Deklaracja specjalnie podkreśla, iż imperjum brytyjskie popiera politykę podniesienia cen hurtowych, dopóki nie okaże się, że równowaga została osiągnięta, wtedy dopiero można zastosować środki stabilizacyjne.

Ameryka uzna Sowiety

Senator Baruch przeprowadzi pertraktacje z Litwinowem

NOWY JORK, 28 lipca. (PAT) — Prasa nowojorska donosi, że senator Baruch, jeden z bliższych współpracowników prezydenta Roosevelta podczas obecnego swego pobytu w Europie ma odbyć konferencję w Vichy, albo w Ro-

yat z Litwinowem w sprawie uznania Sowietów przez Stany Zjednoczone.

Rząd amerykański podobno pragnie przyspieszyć uznanie ze względu na to, iż Francja i Anglja prowadzą obecnie pertraktacje z So-

wietami o zawarcie traktatów handlowych. Dojście do skutku tych układów, może, zdaniem opinii amerykańskiej, oddziałać niekorzystnie na przyszłe stosunki handlowe Stanów Zjednoczonych z ZSRR.

2 sierpnia o 4-ej po południu wylądować kpt. Skarżyński w Warszawie

PARYŻ, 28 lipca. (PAT) — Przez cały dzień dzisiejszy kpt. Skarżyński zajmował się nadzorem przy wylądowaniu samolotu przewożonego z Boulogne Sur Mere do St. Anglevaire. Od godz. 12 kpt. Skarżyński przy pomocy kierownika warsztatów fabryki samolotów

w Warszawie p. Cieńskiego pracuje nad zmontowaniem apartu, co zajmie kilka dni. Prawdopodobnie przylot kpt. Skarżyńskiego na lotnisko warszawskie nastąpi 2 sierpnia o godz. 4.30 po poł.

PARYŻ, 28 sierpnia. (PAT) — Prasa zamieszcza szereg bardzo

pochlebnych notatek o przybyciu kpt. Skarżyńskiego — polskiego zwycięzcy Atlantyku do Boulogne, gdzie Aeroklub tego miasta powitał znakomitego lotnika w chwili wysiadania z okrętu, wręczając mu wiązanek kwiatów.

Zapytany przez dziennikarzy o wrażenia ze swego przelotu przez Atlantyk kpt. Skarżyński oświadczył, że po odlocie z brzegów afrykańskich, 17 maja, okrzyła go tak gęsta mgła, że przez dłuższy czas musiał lecieć na ślepo. W 16 godzin dotarł on do Natalu, a w 20 — do Maceio. Kpt. Skarżyński oświadczył dalej, że pozostało mu benzyny na 17 godzin lotu, wołał jednak na noc się zatrzymać, niż lecieć dalej do Banji, gdzie wylądowanie z powodu ciemności groziło rozbitiem apartu.

Tragiczna śmierć znanej turystki w Tatrach

KRAKÓW, 28 lipca. (PAT) — Jak donoszą z Zakopanego wydarzyła się w wysokich Tatrach katastrofa turystyczna, która pociągnęła za sobą śmierć znanej turystki czeskiej p. dr. Kettler, żony profesora uniwersytetu Króla Karola w Pradze.

W czasie wycieczki na Gran Wi-

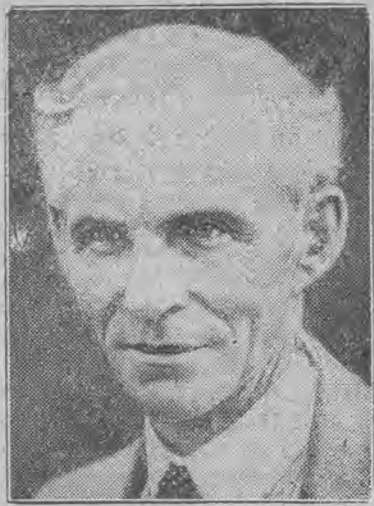
deł runęła pani Kettler w zleb i odniosła tak ciężkie rany, że zmarła w kilka godzin po przeniesieniu jej do schroniska. Mąż zmarłej prof. Kettler bawi obecnie w Ameryce, gdyż odbywa studia badawcze. Jest on również znanym alpinistą i członkiem honorowym polskiego Tow. tatrzańskiego.

W dzień św. Krzysztofa



biskup paryski błogosławi wszystkie pojazdy motorowe, nie odmawiając oczywiście swego błogosławieństwa również najmłodszym szoferom.

Henry Ford



kończy 30 lipca 70 lat.

Nie będzie młodych kelnerów

Rumuńskie ministerstwo gospodarstwa wydało zarządzenie, które stwierdza, że przyczyną upadku moralności w Rumunii leży w fakcie angażowania do zakładów publicznych młodych dziewcząt. Na przyszłość angażowanie kobiet poniżej lat 40 do restauracji, kawiarni itp. będzie zakazane.

Lotnicy włoscy w Ameryce

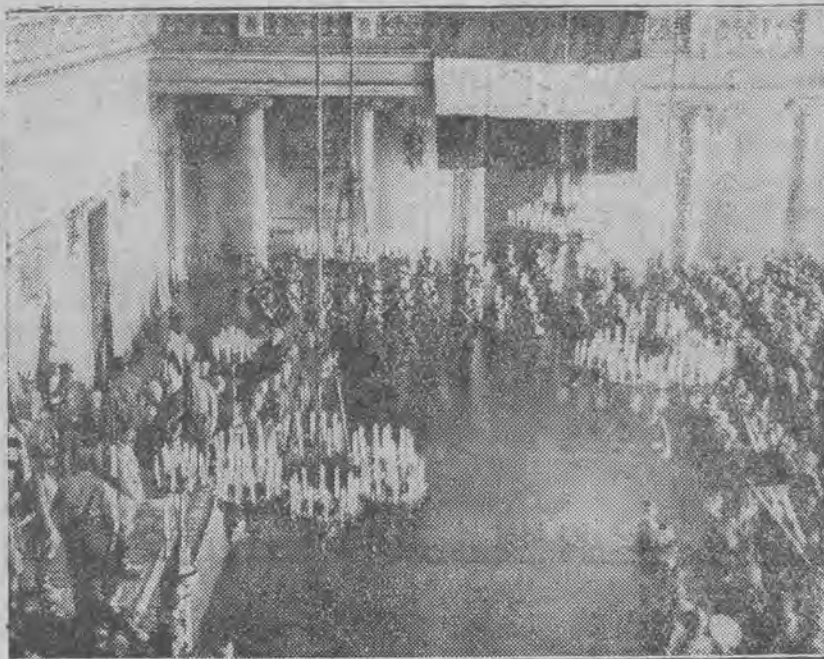


Tryumfalny pochód przez ozdobione ulice Nowego Jorku.



Chicago odprawiona została z polecenia papieża specjalna msza dziękczynna, na której dziesiątki lotników byli obecni.

400 młodych faszystów włoskich



przyjął Hitler w zamku w Berlinie, wygłaszając do nich okolicznościowe przemówienie.

Piękny moment



Gimnastyk po wykonaniu ów leżenia puszcza drążek i spływa na ziemię.

Rozkosze życia gwiazdy filmowej

Jakie rajskie życie wiodą gwiazdy ekranu! Tak sądzą tysiące młodych dziewcząt, marząc o luksusowym życiu w zaczarowanym królestwie filmu. Jakżeż inaczej wygląda rzeczywistość. Praca aktorki filmowej jest bardzo ciężka i rujnująca zdrowie i nerwy.

Przyjrzyjmy się na przykład programowi dnia Liljany Harvey, która niedawno pojechała do Hollywoodu.

Oto rozkład dnia:

Godz. 7,30 rano: francuska pokojówka Mary budzi panią, która poczyna siarzyć kląć i daremnie usiłuje spać choć parę minut dłużej.

Godz. 7,32: Mary grozi swej pani oblanie zimną wodą i gotowa jest w razie potrzeby urzeczywistnić ten okrutny zamiar.

Godz. 7,35: Ciepły i zimny prysznic.

Godz. 7,40: Kawa z kawałkiem suchego ciasta i owoce.

Godz. 8: Półgodzinny spacer w ogrodzie.

Godz. 9: Przybycie do studjo i charakterystacja.

Godz. 10: Początek pracy w wielkiej hali muzycznej, gdzie pod kierunkiem Sammy'ego Lee odbywa studja tańców do swojego pierwszego amerykańskiego filmu „Jęj Królewska Mość”.

Godz. 12,30: Śniadanie w garderobie, przerywane wciąż przez natrętnych reporterów, domagających się wywiadu.

Godz. 2: Dalszy ciąg pracy, tym razem z kompozytorem Williamem Carnellem, który do jej filmu napisał przebojowe piosenki.

Godz. 4: Jeszcze jedna godzina tańca z Sammy'm Lee.

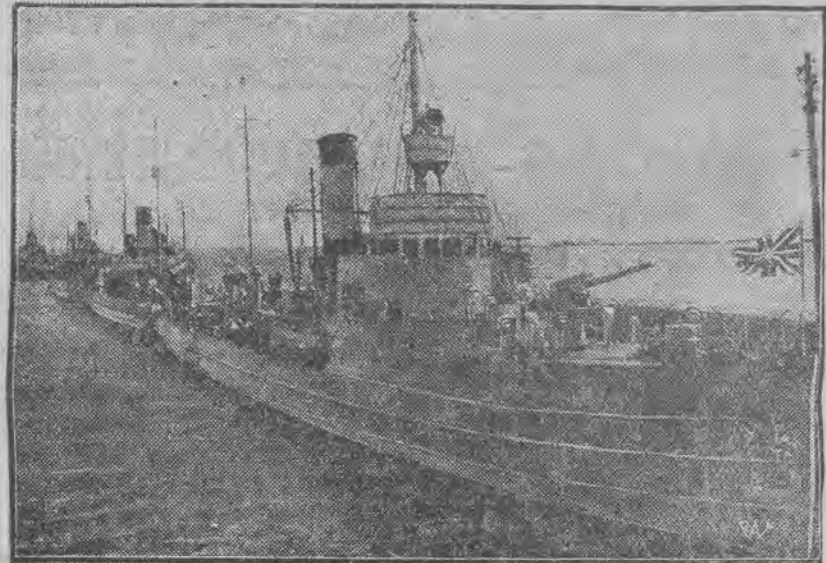
Godz. 5: Znow kwadrans obłąkania przez reporterów, a potem powrót do domu.

Godz. 6: Liljana Harvey nareszcie staje się panią swej woli.

Tak wygląda przeciętny dzień pracy w atelier. Lecz zdarza się niejednokrotnie, że wielka gwiazda musi filmować przez całą noc.

O prywatnym życiu Liljanki w Hollywoodie krążą liczne plotki i ploteczki, które podzielimy się z naszymi czytelnikami innym razem.

Flota lotewska w Gdyni



Wczoraj przybyła do Gdyni z wizytą eskadra wojenna floty lotewskiej pod dowództwem komandora por. Spade.

Typy ludowe w Jugosławii



Wieśniaczki ze Starej Serbji w pięknych strojach ludowych.

Żniwa w pełni



Tegorocznym żniwom towarzyszy piękna pogoda. W Polsce żniwa są w całej pełni

Kryzys

— Kryzys światowy nie zostanie przelamany, dopóki nie będą skreślone długie.

— Święta racja, ale czy sądzisz, że mój krawiec pogodzi się z tem?

SILV-OZON-MOTOR
 IDEALNA KAPIEŁ BALSAMICZNA WZMACNIAJĄCA
 Wystrzegaj się bezwzględnych naśladowców!!!

Na plaży chroni przed odparzeniem KREM MONAROM

Wiadomości bieżące

DYŻURY APTEK. — Dziś w noce dyżurują następujące apteki: A. Dancerowej (Zgierska 57); W. Groszkowskiego (11 Listopada 15); Sukc. S. Gorfina (Pilsudskiego 54); S. Bartoszewskiego (Piotrkowska 164); R. Rembielińskiego (Andrzeja 28); A. Szymańskiego (Przędzalniana 75).

OSOBISTE. — Kierownik referatu bezpieczeństwa starostwa grodzkiego, p. Wiktor Nowakowski, rozpoczął urlop wypoczynkowy. Agendy referatu bezpieczeństwa sprawuje osobiście wicestarosta Rosicki.

NIEMA POSAD MIEJSKICH. — Codziennie do komisarza rządowego inż. Wojewódzkiego zgłasza się wielu interesantów w sprawie otrzymania posad w zarządzie miejskim. W związku z tym jesteśmy prosić o zakomunikowanie, że wobec przeprowadzonych obecnie reorganizacji, narazie niema mowy o jakichkolwiek posadach i starania w tym kierunku są zbyteczne.

JAK PRACUJĄ SZPITALA W STOLICY. — W dniu wczorajszym delegowany został do Warszawy inspektor szpitali miejskich dr. E. Mittelstaedt, celem zapoznania się z czynnościami miejskich ambulatorjów bezpłatnych, z rozdawnictwem bezpłatnych lekarstw oraz ze sprawą organizacji przyjmowania chorych do szpitali miejskich. Ponadto dr. Mittelstaedt zapozna się w stolicy z organizacją szpitala dla umysłowo chorych.

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA. — Dziś w sobotę od godz. 8-ej rano w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 165, urządza dodatkowa komisja poborowa dla PKU Łódź - miasto II.

Zgłoszono się winni poborowi rocznika 1912, którzy nie stawiali do przeglądu wojskowego, nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkują na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisarzy i w tym celu otrzymali imienne wezwania z łódzkiego starostwa grodzkiego. (a)

MASŁO ZDROŻAŁO. — Na rynku nabiałowym w tygodniu bieżącym zanotowano pewnąwyżkę cen masła, co jest następstwem zmniejszenia się dowozu z powodu prac przy żniwach.

Notowano następujące ceny w hurcie za 1 kg. w zł.: masło wyborowe 3.—, deserowe 2.85, solone 2.60, osekłowe 2.50.

W detalu ceny kształtowały się (za 1 kg. w zł.): masło wyborowe 3.30, deserowe 3.20, solone 2.90, osekłowe 2.80.

Na jaja ceny nie uległy zmianie. Płacono w detalu od 6 — 7 gr. za sztukę. Dowóz jaj większy, zapotrzebowanie normalne. (a)

FALSZOWANIE MLEKA. — Równocześnie z unormowaniem handlu mlekiem, uregulowane zostały normy składników mleka, pod względem tłuszczu i wagi gatunkowej.

Najniższa norma w myśl nowych przepisów dla tłuszczu w mleku przewidziana jest na 3 proc., zaś ciężar gatunkowy na 30 według skali aparatu. Przekroczenia tych norm karane są przystępnie bardziej ostro, co wynika z samych przepisów, zawartych w rozporządzeniu.

Luźniej w szkołach powszechnych

Wynajęto szereg nowych gmachów i lokali, aby nauka mogła się odbywać w znośniejszych warunkach

W związku ze zbliżającym się rokiem szkolnym stała się aktualna sprawa lokali dla szkół powszechnych miast.

Jak już wczoraj donosiliśmy, kom. Wojewódzki na konferencji z naczelnikiem wydziału oświaty i kultury p. Waltrautem, zainteresował się sprawą budynków szkolnych i ich urządzeń, wydając szereg zarządzeń, mających na celu usunięcie ciasnoty.

Po zapoznaniu się z możliwościami finansowymi i sumami, jakie preliminuje budżet na ten cel, kom. Wojewódzki postanowił, w związku z przychylną konjunkturą, panującą na rynku mieszkaniowym, rozszerzyć znacznie dotychczasowe lokale szkolne przez wynajęcie nowych, połączenie istniejących etc.

Nowe lokale mają bardziej odpowiadać wymaganiom higieny i estetyki, a nadto, przez skoncentrowanie w jednym budynku, ułatwiona będzie sprawa wychowania i opieki nad dziećmi.

Postanowiono zwołać cały szereg lokali, dotychczas zajętych przez szkoły dwu, trzy, cztero i pięcioklasowe i przejąć je do specjalnie wynaję-

tych budynków, gdzie ulegną one połączeniu, tworząc jedną, co nociągnie za sobą znaczne oszczędności administracyjne i personalne, oraz zmniejszy wysokość czynszów dzierżawnych.

Nowe lokale wynajęte zostały w następujących punktach miasta: Kopernika 50, 11 Listopada 41, Rzgowska 30, Lemanowskiego 31, Abramowskiego 24 i Wólczańskiej 115. W tych domach mieściły się dotychczas szko. v. ale obecne lokale ich zostaną powiększone.

Ponadto wynajęto szereg lokali, które po remoncie zamienione zostaną na wygodne klasy i pomieszczenia szkolne. Wynajęto gmachy przy ul. Gdańskiej 90 (18 sal), Tuszyńskiej 31 (6 sal), Cegielnianej 53 (13

sal), w dawnej szkole handlowej (12 sal), Łagiewnickiej 53 (6 sal), Lipowej 49 (20 sal, i Sędziowskiej 8 (15 sal). We wszystkich tych lokalach rozpoczęty już został

gruntowny remont,

który ukończony będzie do dn. 10 sierpnia, a więc dziesięć dni przed rozpoczęciem roku szkolnego.

Kino Oświatowe wydzierżawione

Kom. Wojewódzki zajął się również sprawą kina „Oświatowego”. Jak wiadomo, kino to, ze względu na stały deficyt, zostało przez magistrat zamknięte. Komisarz, po zapoznaniu się z odpowiednimi dokumentami, zatwierdził likwidację i postanowił wydzierżawić kino.

Czy grzechem jest wolna miłość z ukochanym szefem?

Kochała swego szefa...

ale on był żonaty...

Czy pójść za głosem serca?

Romans Sekretarki

Premjera we wtorek, 1 sierpnia w „Grand-Kinie”

Bezlitosna eksmisja

dotknęła bezrobotnego, obciążonego sparaliżowaną matką i ciężarną żoną

Właściciel domu nr. 27 przy ul. Grzybowej, Jan Wilezowski otrzymał wyrok eksmisyjny na niejakiego Świecińskiego, bezrobotnego lokatora.

W dniu wczorajszym podczas nieobecności Świecińskiego w domu gdy w mieszkaniu jedynie przebywała matka jego, kobieta od kilku lat sparaliżowana, oraz żona, znajdująca się w 9 miesiącu ciąży, przybył komornik, który dokonał eksmisji ruchomości bezrobot-

nego na podwórzu. Ponieważ obecni przy eksmisji lokatorzy zakwestjonowali ważność eksmisji z powodu obłożnie chorej w mieszkaniu, przeto wezwany został lekarz urzędowy, który zezwolił na dokonanie eksmisji.

Ruchomości Świecińskiego zostały usunięte do pobliskiego lasku, gdzie przeniesiono także chore kobiety, które zajmują się sąsiedzi. (p)

Przemysł niezrzeszony nadal łamie warunki umowy

W dniu wczorajszym w inspektoracie pracy odbyła się konferencja informacyjna z udziałem przedstawicieli związku klasowego włóknarzy. Na konferencji delegat związku referował sprawę częstych konfliktów, jakie wynikają na tle niehonorowania umowy zbiorowej przez przemysł niezrzeszony, oraz spory, wynikłe na tle wliczania urlopów do czasu strejku. Konferencja powyższa odbyła się przy udziale inspektora okr. p. Wojtkiewicza,

który specjalnie w tej sprawie został odwołany z urlopu.

Po referacie przedstawiciela związku inspektor jeszcze raz obiecał zająć się sprawą zatararów i spowodować zwołanie wielkiej konferencji porozumienia wawczej z udziałem przedstawicieli przemysłu.

Ponadto przedstawiciele związku skarżyli się w inspekcji, na inspektora XII obwodu, p. Sułkowskiego, który, zdaniem związku, nie spełnia swych obowiązków.

Ponieważ jest na to szereg reflektantów, w najbliższych dniach oferty ich zostaną rozpatrzone i kino „Oświatowe” przejdzie w prywatne ręce z tem jednak, że będzie wyświetlało tylko filmy naukowe.

Przesądzona została definitywnie sprawa teatru miejskiego. Jak planowano, wynajęty zostanie

gmach teatru „Scala”,

a dyrekcja powierzona zostanie dyr. Kazimierzowi Wróczyńskiemu.

Seminarja nauczycielskie połączone

Na konferencji zdecydowano również sprawę seminarjów nauczycielskich miejskich. Zgodnie z rozporządzeniem ministerstwa oświaty nastąpi stopniowa

likwidacja obu seminarjów, zarówno męskiego przy ul. Zagajnikowej 54, jak i żeńskiego przy ul. Łęczyskiej 23.

W bież. roku szkolnym seminarja te

połączone zostaną w jedno koedukacyjne,

liczące trzy najwyższe kursy. Zwolniony lokal przy ul. Łęczyskiej oddany zostanie na użytek szkolnictwa powszechnego.

Kierownikiem połączonego seminarjum zostanie dotychczasowy kierownik żeńskiego p. Dura, a p. Zalewski przejdzie na stanowisko dyrektora miejskiej szkoły handlowej. Dotychczasowy jej dyrektor, p. Pilichowski, przeniesiony zostaje na emeryturę.

BEZKONKURENCYJNY REPERTUAR FILMOWY Dźwiękowego Kina „CAPITOL”

Do dn. 31 lipca r. b. Kino z powodu remontu nieczynne.

Wkrótce! EKSTAZA

z Hedy Kiesler, Aribert Megg

Reż. G. Machaty

Syn Dżungli

w roli głównej Buster Grabbe

olimpijski mistrz pływacki

ZUZANNA LENOX

Greta Garbo—Clark Gable

Burlak Artem

Prod. „SOWKINO”

Reżyserji Piotra Bytow

Dr. Moreau

wg. G. Wellsa

Charles Laughton, Lugosi Bela,

Leila Hyams

GDYBYM MIAŁ MILJON

Arcydziela Lubicza przy udziale

6 reżyserów w wykonaniu

15 czołowych gwiazd ekranu

PIEŚŃ NOCY

Reż. Litwaka z królem tenorów

Janem Kiepurą

Złote Sida

Reż. Lubicza

Miriam Hopkins, H. Marshall

LICYTACJA MIŁOŚCI

Sari Maritza, Charlie Rugles

Dźwiękowe
Grand-Kino

Początek o godz. 12.30

Dziś i dni następnym potężny film Foxa p. t.

TRANSATLANTIC

Tragedja na luksusowym okręcie. Bankructwo wielkiego trustu. Walka dwóch przestępców. W rolach głównych:

Edmund Lowe, Lois Moran, Greta Nissen oraz Myrna Loy.

Reż. William K. Howard.

Nadprogram: Tygodnik Foxa

Reljeton radiowy

Match

Pan Dick był sportsmanem. Rasowym sportsmanem z domieszką angielskiego snobizmu. To znaczy fajka, którą palił mu siałą posiadac białej punkcik Dunhilla, kostjum kąpielowy musiał być najlepszego gatunku Yan-en'em, ubierał się tylko w Old England, mówił dużo o Yachtach i Yachtingu, a w jego podświadomości morze stanowiło dużą płaszczyznę, na której pełnił prawa obywatelskich posiadają tylko ludzie mówiący po angielsku. Poza tem zresztą był stuprocentowym polakiem; właściwie więcej lubił chłodnik niż niedosmażony angielski rostbeaf, a nazywał się poprostu Ryszard. Ale o ilez ładniej dla ucha brzmi angielskie spieszczenie tego imienia „Dick“, niż słowiańskie „Rysz“.

A więc pan Dick posiadał jeszcze oprócz gramofonu „His Masters Voice“ aparatu fotograficznego (kupiony w Londynie) i wyżej wspomnianej fajki — jeszcze i auto.

Pan Dick miał jeszcze jedną pasję. Grał namiętnie w tenisa i bywał na wszystkich spotkaniach tenisowych, zwłaszcza zaś turnieje międzynarodowe emocjonowały go nieprawdopodobnie. Właśnie obecnie Polska gościła trzech najlepszych graczy nowozelandzkich, którzy mieli zmierzyć się na kortach Legji z naszymi czołowymi reprezentantami. Pan Dick był wtedy na ws. o jakieś dwieście kilometrów od Warszawy. Naturalnie z maszyną. Nie namyślał się więc ani chwili. Sprawdzał bak, opony, rzucił okiem na niebo — niebo było cudownie błękitne i... starter... gaz...

Wszystko z początku szło świetnie. Maszyna szła równo, sypiąc z pod kół drobnymi kamyczkami, droga była zupełnie niezła, czasu miał jeszcze dużo — match zaczynał się z czarnej — słowem all right.

Dopiero minawszy tę małą osadę, koło której przejeżdżał ty le razy, rozpoczęła się zła pasja. Motor zaczął stukać.

Zupełnie wyraźnie.

Znowu dobrze.

Stuka.

Nie. W porządku.

Stuka.

— Psiakrew!

Zatrzymał się koło paru domów wśród których na plan pierwszy wybijał się żółty szylt „Restauracja“.

Dość długo trwały usiłowania naprawienia auta. Maszyna jednak nie dała się przekonać i pan Dick z tajoną wściekłością musiał wejść w gościnie otwarte drzwi domu z napisem „Restauracja“.

— Przecież za 10 minut ten niezrównany Johnson będzie grał singla z Tłoczyńskim!

Parę much brzęczało na oknach. W kącie wisiał głośnik, który w tej chwili wygrywał walca „Gdy miłość się kończy...“ To było już ponad siły pana Dicka. Wogóle nie lubił radja i odzwązał się o nim zrzadka i z przekąsem, a już teraz byłby najchętniej rzucił w odbiornik pierwszym z brzegu słowem z kontuaru.

— Proszę zamknąć radjo.

Gospodarz skwapliwie wykonał jego rozkaz. Coś jednak tknęło pana Dicka. Podszedł do aparatu i niby oglądając otworzył go znowu.

...transmisję z kortu Legji na którym rozegrane będzie spotkanie w grze pojedynczej panów pomiędzy panem Johnsonem — Nowa Zelandja, a Tłoczyńskim — Polska.

Pan Dick podskoczył.

Slucham w kupieniu i z zaparym oddechem. Emocjono-

Wóz pod tramwajem

Tragiczna katastrofa na szosie kosztowała jedno życie ludzkie

W dniu wczorajszym około godz. 8,15 nad ranem wydarzyła się straszna w skutkach katastrofa na szosie zgierskiej pod Julianowem, w wyniku której jedna osoba została zabita, a trzy ciężko ranne.

Katastrofa wydarzyła się w pobliżu Julianowa, za szpitalem w Radogoszczu przy zbiegu szosy z ul. Teresy.

W kierunku Zgierza zdażał z Łodzi tramwaj podmiejski.

Wobec znacznego spadku tramwaj jechał bardzo szybko. Tuż za szpitalem wyjechał z ul. Teresy

jednokonny wóz, powożony przez kobietę.

Na wozie tym, pełnym baniek od mleka, jechały trzy kobiety i młoda dziewczynka 11-letnia Ruchla Holman.

Mimo, iż na przejeździe umieszczona jest tabliczka ostrzegawcza, wóz jechał nie zmniejszając szybkości. Ul. Teresy jest oparkaniona, tak że motorniczy tramwaju zauważył wóz w ostatniej chwili. Począł dawać sygnały ostrzegawcze, lecz było już za późno. W chwili późniejszej

tramwaj pełnym rozpędem wpadł na wóz. Rozległ się ogłuszający trzask

przerażliwy krzyk jadących. Skutki uderzenia były straszne. Wszystkie cztery osoby wypadły z wozu i znalazły się na szosie.

Dziewczynka wpadła wprost pod koła tramwaju,

które zmasakrowały ją formalnie, pocinając na części. Zgon nastąpił natychmiast. Kobiety doznały ciężkich obrażeń ciała, ulegając

złamaniu kończyn ogólnym potłuczeniom.

Zaalarmowano pogotowie, lekarz którego po stwierdzeniu zgonu dziewczynki, zajął się opatrywaniem rannych. Jak się okazało, wozem jechały: Ela Rozner, siostra jej Berta oraz Karolina Michalik.

Najpoważniejszym obrażeniem uległa Berta Rozner,

która doznała złamania żeber, ręki oraz nadwyrężenia czaszki. W stanie bardzo ciężkim przewieziono ją do szpitala w Radogoszczu. Pozostałe ofiary katastrofy po opatunku przewieziono do domu.

Zwłoki zabitej dziewczynki umieszczono w prosektorjum przy ul. Łąkowej, zawiadamiając jednocześnie rodziców, zamieszkałych przy ul. Zgierskiej 43-45 w Łodzi.

Na miejsce wypadku przybyły władze policyjne, które zbadały, kto ponosi winę za spowodowanie katastrofalnej w skutkach katastrofy. W każdym razie za wypadek

nie należy winić motorniczego, który zrobił wszystko, co w jego mocy, by uniknąć nieszczęścia.

BAL AKADEMICKI W KOLUMNIE

Bale akademickie, urządzone rokrocznie w Kolumnie, mają już swoją tradycję. Są to najkulturalniejsze i najweselsze zabawy w tej miejscowości letniskowej pod Łodzią. To też nie dziwnego, że zapowiedziany na nadchodzącą sobotę bal akademicki, który odbędzie się w „Kolumnadzie“, wywołał wśród letników olbrzymie zainteresowanie.

Komitet zabawowy przygotował szereg atrakcji i niespodzianek, które uświetnią zabawę. M. in. przygotowana jest specjalna szopka piera Stefana Gelskiego, która odda w krzywym zwierciadle satyry i humoru zabawne dzieje Kolumny, stosunki towarzyskie i kłające na ten temat pogłoski i ploteczki.

Centralna postać wesołej szopki, tegoroczna Miss Kolumna, zaprezentowana zostanie w całej okazałości wraz ze swym otoczeniem, dworem, gronem wielbicieli i... za zdrosnych niepremjanowanych piękności.

Co usłyszymy dziś przez radio

RADJO ówUmidzy
12.05 Muzyka z płyt gramofonowych.

14.55 Muzyka z płyt gramofonowych.

16.00 Audycja dla chorych.

16.30 Muzyka z płyt gramofonowych.

17.00 Pogadanka aktualna.

17.15 Koncert solistów.

18.15 Odczyt pt. „Mustafa Kemal Pasza i europeizacja Turcji“.

18.35 Muzyka lekka z płyt.

19.40 Kwadrans literacki: Rudyard Kipling „Venus Annodomini“.

20.00 Koncert muzyki lekkiej.

21.15 Komunikat izby przemysłowo-handlowej w Łodzi.

21.30 Koncert muzyki polskiej w wyk. Zbigniewa Drzewieckiego.

22.00 Muzyka taneczna z kaw. „Europa“ w Ciechoćku

W przerwie od godz. 23.00 — 23.35 wiadomości z kraju dla członków polskiej ekspedycji polarnej.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

Wiedeń (517)
19.15 Opera Beethovena „Fidelio“ (transmisja z Salzburga).

Londyn (356)
21.00 Koncert symfoniczny (Symfonia nr. 93 Haydna, Warjacje wiolonczelowe Czajkowskiego, Pomat symfoniczny Haty'ego, Rapsodia irlandzka G-moll Stanforda)

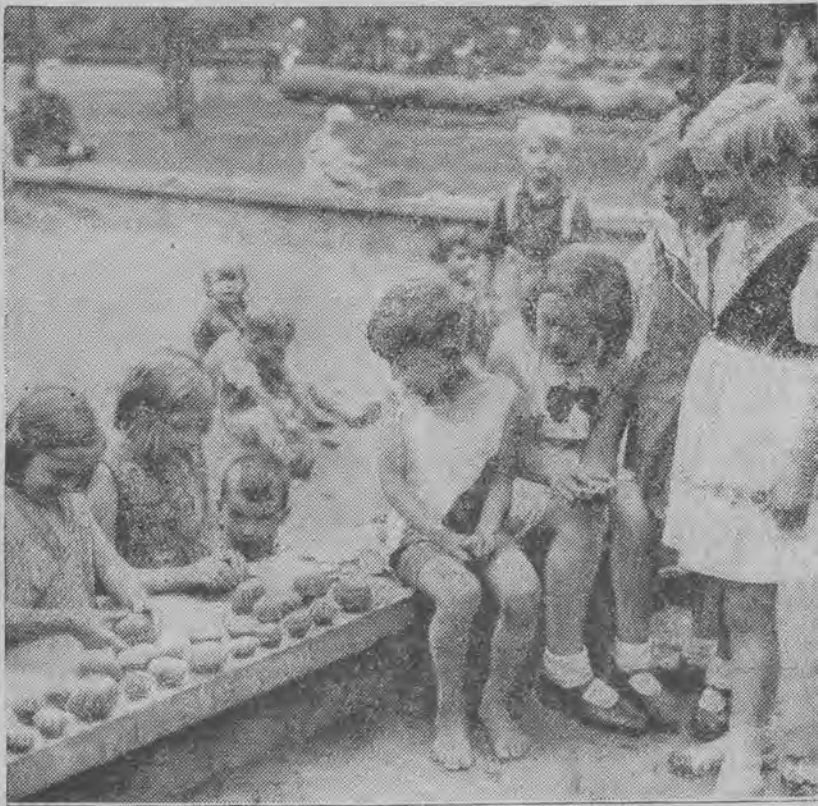
Sottens (403)

20.00 Recital wiolonczelowy (Sonata D-moll Debussy'ego i Suita hiszpańska Falla).

Praga (488)

20.00 Operetka Kincla „Adjutant carowej“.

„Piekarnia“ nadmorska



Do najprzyjemniejszych zabaw naszych milusińskich na piasku nadbrzeżnym należy fabrykacja wspaniałych bab z piasku.

Pożyczył na sfałszowany weksel
5 miesięcy więzienia pomimo zwrotu „pożyczki“

W dniu wczorajszym na ławie oskarżonych w sądzie okręgowym w Łodzi zasiadł 35-letni Dawid Drwidowicz, sekretarz gminy żydowskiej w Lutomiersku, oskarżony o puszczenie w obieg sfałszowanego weksla na sumę zł. 186, płatnego w dniu 19 listopada r. ub.

Tło sprawy przedstawia się następująco: We wrześniu r. ub. w cukierni „Atlantic“ do dyskontera Chaima Zajde zgłosił się nieznan mu osobnik, któremu zdyskontował on weksel na sumę zł. 186, żyrowany przez szereg znanych firm łódzkich. Gdy nadszedł termin płatności weksla, okazał się on sfałszowany. Zajde o powyższym powiadomił urząd śledczy, którego dochodzenie nie dało pozytywnych rezultatów.

W końcu roku do przechodzącego ulica Piotrkowską Zajde

wał się. Liczył szanse. Serwował razem z Tłoczyńskim. Sykał na auty.

Był na matchu.

Po skończonej transmisji jeszcze raz uważnie przyjrzał się aparatowi.

— Trzeba to jednak będzie kupić — mruknął.

Potem wyszedł poszukać go goś, ktoby mu pomógł w reparacji auta.

Nauka szczęścia małżeńskiego

Nowe wydziały na uniwersytetach amerykańskich

Trzy uniwersytety amerykańskie wzbogaciły się o nową katedrę wiedzy, niewykładanej dotychczas na wyższych uczelniach: kursy szczęścia małżeńskiego.

Pierwszeństwo inicjatywy przypada uniwersytetowi Butler w Indianapolis, gdzie nowe kursy spotkały się z takim aplauzem i sukcesem, że wkrótce powstał ten sam wydział w Guilford-College (Conneticut). Okólnik wydany przez senat Butler University tłumaczy w następujący sposób powody utworzenia nowego wydziału:

„Jednym z najbardziej niepokojących symptomów naszej epoki jest stały i wielki wzrost liczby rozwodów. Małżeństwo, podstawa życia społecznego, przechodzi przez ostry kryzys. Przyczyna zaś kryje się w niedostatecznym przygotowaniu do pożycia małżeńskiego młodych ludzi i młodych dziewcząt. Obowiązkiem zakładów wyższych jest nie tylko dać młodzieży studenckiej pewien zapas wiedzy, lecz również przygotować ją do życia i jego skomplikowanych form. Nasza młoda generacja powinna nauczyć się jak, w jaki sposób osiągnąć może szczęście w pożyciu małżeńskim, aby w ten sposób przyczynić się ze swej strony do wytworzenia pewnej sumy szczęścia kolektywnego w społeczeństwie, do którego należy”.

Nowa wiedza o szczęściu małżeńskim obejmuje trzy kursy, z których pierwszy jest poświęcony życiu domowemu, drugi — fizjologii, trzeci — psychologii pożycia w małżeństwie.

Umiejętność zorganizowania życia w ognisku domowym stanowi podstawę zgodnego pożycia małżonków — to jest przedmiot wykładów na kursie pierwszym. Profesorem medycyny wyjaśniają na kursie zasady fizjologii, której znajomość, zdaniem lekarzy amerykańskich, jest również niezbędna dla unormowania życia domowego. Największym jednak powodzeniem cieszą się kursy psychologii „matrimonjalnej”. Amerykanki dowiadują się przy tej okazji, że np. należy się liczyć z deformacją umysłową męża w dziedzinie jego zawodu. Żadne małżeństwo nie może być szczęśliwe, o ile żona będzie obojętnie się odnosić do zajęcia męża, do jego zawodu. Całą sztuką dobrej żony musi być umiejętność pogodzenia przywiązania męża do niej z przywiązaniem tego do zawodu, któremu się oddaje.

Kobieta, która widzi, że ma

jej jest czemś zaabsorbowany w czasie obiadu, nie powinna wówczas zasypywać go wyrzutami — mówi profesor Miller z Guilford-College. Nie należy również przerywać mu w czasie czytania dziennika lub pisania listów. Tak samo jak we wszystkich instytucjach istnieje pewna organizacja wewnętrzna, tak samo powinna ona istnieć w łonie małżeństwa, które

musi szarmonizować swoje zainteresowania, potrzeby, nawyki, gusty i temperamenty etc.

Amerykanie żywią nadzieję, że kursy szczęścia małżeńskiego przyczynią się do zwiększenia liczby trwałych, zgodnych par małżeńskich. Narazie kursy te są bardzo modne, ale ilość rozwodów bynajmniej się nie zmniejsza.

M. K.

Nasze audycje zagranicą odgrywają doniosłą rolę propagowania Polski

Na fali eteru

Wiele się już pisało i mówiło o doniosłości i znaczeniu propagandy radiowej, o ile chodzi o teren międzynarodowy. Propagandą tą są nie tylko odczyty wygłaszane w językach obcych na różne aktualne tematy, lecz także i codzienne audycje muzyczne „Polskiego Radja” które na fali eteru mkną poza granice kraju i słuchane są przez miliony już dzisiaj radiosłuchaczy zagranicznych. Z chwilą uruchomienia centralnej rozgłośni polskiej o dużej mocy, propaganda radiowa nabrała siły, docierając dosłownie wszędzie. Najlepszym językiem międzynarodowym zrozumiącym przez wszystkich jest muzyka i przez nią właśnie najłatwiej trafić do radiosłuchacza zagranicznego.

Archiwum listów zagranicznych przy rozgłoszeniach katowickiej i warszawskiej, liczące dzisiaj dziesiątki tysięcy listów świadczą o tym, że rozgłośnie polskie, a zwłaszcza Warszawa i Katowice posiadają olbrzymie rzesze przyjaciół i zwolenników na całym świecie. Polak podróżujący zagranicą, spotyka się na każdym kroku z głosem speakera rozgłośni polskiej, dołatującym z otwartego głośnika. Rozgłośnie polskie mają największą ilość słuchaczy zagranicznych w zaprzyjaźnionych z nami krajach sąsiadzkich i wszystkich krajach słowiańskich. Tem nie mniej jednak również i radiosłuchacze krajów północnych — a więc skandynawskich oraz Anglii są masowo słuchaczami rozgłośni warszawskiej.

Opinia analityka

Ostatnio bawił w Polsce w ciągu dwóch i pół tygodni dyrektor programów wydziału muzycznego broadcasting angielskiego p. Kenneth Wright, który wraz ze swoją małżonką spędził urlop wypoczynkowy w naszym kraju. P. Wright wzbijany współpracownik BBC (British Broadcasting Corporation) w rozmowach przeprowadzonych z przedstawicielami radiofonii polskiej podkreślał stale dużą popularność centralnej rozgłośni polskiej w Anglii która ze względu na swą strukturę programy posiada ogromną ilość zwolenników i słuchaczy. Głównie rozgłośnie warszawskiej jest w całej Anglii czysty i wyraźny, to też lampowicie chętnie garną się do tej stacji, odbywając podróże po zagranicy na falach eteru.

Jest to zjawisko tem ciekawsze że radiofonia angielska rozporządza aż 13 głównymi stacjami i szeregiem stacji pomocniczych oraz dwiema stacjami dla kolonii. Przypominając tutaj należy, iż radiofonia angielska liczy w tej chwili 5.500.0000 abonentów, stojąc na pierwszym miejscu pod względem ilości słuchaczy wśród radiofonii europejskich. Jeżeli więc przypuścić iż tylko 10 proc. z tej liczby słucha od czasu do czasu rozgłośni warszawskiej, to jest to już niezmiernie ważnym dla nas atutem

propagandowym na terenie angielskim.

Audycje na fali angielskiej

Idąc po linii zadań swoich abonentów broadcasting angielski w programach swoich udziela sporo nijszej utworom Chopina, który jest niesłychanie popularny wśród

Wysmakła linia i oryginalna indywidualna fryzura, uzupełniająca harmonijną całość — oto moda doby obecnej. Fryzura taka, dla wielu niedoścignione marzenie, daje się obecnie z łatwością osiągnąć przez systematyczne pielęgnowanie Pixavonem. Obfita piana tego wspaniałego mydła do mycia głowy o bardzo przyjemnym zapachu nadaje włosom giętkość, dzięki której dają się dowolnie układać. Piękna falistość włosów i endowny lśniący połysk zawdzięcza wytworna pani pielęgnowaniu włosów PIXAVONEM. Pixavon przyczynia się w znacznej mierze do powodzenia, jakim cieszą się w eleganckim świecie wytworne panie.

Sezon w Busku rozwija się b. pomyślnie

Busko-Zdrój, w lipcu. Jak należało się spodziewać, tegoroczna kampanja sezonowa przedstawia się zewszecmiar dodatnio. Z każdym tygodniem przybywają nowi zwolennicy zdrowia, szukający tu poratowania zdrowia. Także i ub. tydzień przeszedł w Busku pod znakiem dalszego wzmożenia frekwencji. W Busku jest obecnie tłumno i gwarno. W znacznej mierze przypisuje się to przystępnosci cen i to zarówno za zabiegi lecznicze, jak i pokoje, pensjonaty, utrzymanie.

Niedawno donosiliśmy, że komisja zdrojowa uruchomiła specjalnie dla kuracjuszy dwa dobrze wyposażone autobusy wycieczkowe. Cieszą się one bardzo dużym powodzeniem i w pełni przyczyniają się do urozmaicenia pobytu w Busku. Kuracjusze zwiedzają bliźsze i dalsze okolice Buska, zasługujące ze wszecmiar na zapoznanie się z nimi i przestudowanie ciekawych pamiątek.

W ostatnim tygodniu odbyła się w sali balowej budynku zakładowego uroczysta akademija ku czci s. p. mjr. Idzikowskiego. Akademije uświetnił swym występem przebywający tu na kuracji prof. Franciszek Skolyszewski z Krakowa. Odegrał on z wielkim połotem artystycznym trzy chorały Bacha, Bussoniiego, tudzież Nokturn Fis-duo oraz scherzo H-moll Szopena. Wykonawca został przyjęty przez publiczność owacyjnie.

Sezon rozwija się dobrze, a także i na najbliższe tygodnie napływają ciągle dalsze zgłoszenia.

See.

Teatr i muzyka

TEATR W PARKU STASZYCA.

Dzisiaj premiera farsy M. Henquina „On i jego sobowtór”. Obsadę tworzą pp. Chojuńska, Niedoziakowska, Szletyńska Tymowska, Skrzydlowska, Piłarska, Macherski, Szubert, Dytrych, Utnik i Przybysz.

„SCALA”.

Michał Michalesko i Betty Siemionowa w komedji muzycznej „Ostatni taniec” odnieśli wielki sukces. Michał Michalesko jest aktorem pierwszorzędny, rozporządza

duża cudownym głosem i tańczy świetnie. Godną partnerką jego jest p. Betty Siemionowa. Samą komedję muzyczną „Ostatni taniec” można zaliczyć do najlepszego repertuaru europejskiego.

Dzisiaj w sobotę i codziennie w dalszym ciągu „Ostatni taniec”. Dzisiaj popołudniu po cenach popularnych wystąpi Michał Michalesko w sztuce Zolotarewskiego „Jeszywe Bocher”.

DZISIEJSZE KONCERTY RADIOWE.

O godz. 17.15 w ramach koncertu dla solistów usłyszą radiosłuchacz i sopranistkę p. Janinę Flinger-Kulikowską i tenora Józefa Gaczyńskiego. W programie arje i pieśni kompozytorów polskich i obcych.

O godz. 20.00 w radiowym koncercie muzyki lekkiej pod dyrekcją Stanisława Nawrota odegrany zostanie szereg utworów melodyjnych, często o tanecznym rytmie. Urozmaiceniem wieczoru będą utwory na balabajkę w wykonaniu p. Eugenjusza Dubrowina.

Notafki

Chcąc kontynuować tradycję wystaw malarskich, grono artystów plastyków, przebywających w Kąkuli nad Wisłą, urządziła 2 wystawę sztuk plastycznych w starej kamienicy Celejowskiej (ul. Senatorska). W wystawie biorą udział: Ginczyński, Hufnagłówna, John, Karmański, Korzeń, Kuczewski, Lipiński, Lorentowicz - Karwowska, Litauerówna, Lopusański, Michalak, Nowiński, prof. Pruszkowski, Rabniewicz, Rafałowski, Rogowska, Szuraflo, Sienkier, Szpigiel, Topolski, Frachter, Wodnicki i Wydra. Wystawa trwać będzie od 30 lipca do 30 sierpnia. W lokalu wystawy odbywać się będą odczyty o sztuce.

Władze rządowe w Prusach udzieliły zezwolenia na założenie w Berlinie opery i teatru, które zatrudniać będą wyłącznie artystów żydowskich. Również i personel techniczny składać się będzie tylko z żydów. Na czele teatru staną Kurt Singer, b. dyrektor berlińskich teatrów miejskich, a dyrektorem opery — Joseph Resenstock, b. dyrektor opery w Mannheimie, który przez kilka lat był wspólnym dyrektorem Metropolitan Opera House w Nowym Jorku.

Obie instytucje korzystać mają z pomocy finansowej centralnego żydowskiego funduszu pomocy.

Rzeczoznawcy powstały stowarzyszenie „Kulturbund der deutschen Juden”, do którego akces jest uwarunkowany złożeniem przez hospitantów „deklaracji swego żydowskości” z dołączoną fotografią.

Ulżyj nędzy bezrobotnych

Nowoczesna wędrownica ludów

Zarząd hrabstwa Londynu (wielki Londyn) przystąpi do wykonania olbrzymiego planu opróżnienia zaniedbanych, brudnych dzielnic Londynu, t. zw. Slums, w Stepney, Green, Bethnal i Skoredith. Przeniesieniu z tych dzielnic ulegnie około 250.000 mieszkańców, którzy z anty-sanitarnych, zadymionych, zaśmieconych i przeludnionych dzielnic przeprowadzą się do nowych bloków mieszkalnych, wybudowanych według wskazań nowoczesnej urbanistyki i higieny. Koszty wykonania tego planu sięgają ogromnej sumy 35 milionów funtów.

Teatr „SCALA”

Dzisiaj o godz. 9-ej wieczorem i codziennie M. Winder prezentuje znakomitego aktora, „króla” komedji muzycznej



MICHAŁ MICHALESKO i znakomitą śpiewaczkę amerykańską **Betty Siemionow** w cudownej komedji muzycznej Luisa Frajmana mus. Olszaneckiego

OSTATNI TANIEC

Dzisiaj w sobotę, o 4-ej po poł. po cenach popularnych **MICHAŁ MICHALESKO** w tyt. roli **JESZYWE BOCHUR**

JUTRO! w niedzielę, o 12-ej w poł. po cenach od 50 gr. do 1,50 1-szy PORANEK dla pracującej inteligencji **Ostatni Taniec**

Bilety do nabycia w kasie teatru „Scala”

Polonia mistrzem Lwowa

Niewczesne oszczędności kolegium sędziów

Do finału mistrzostwa piłkarskiego klasy A okręgu lwowskiego zakwalifikowały się drużyny Lechii ze Lwowa i Polonia z Przemyśla. Dwa odbyte mecze nie dały rozstrzygnięcia. Pierwszy z nich rozegrany w Przemyślu, zakończył się remisowo 1:1, drugi — we Lwowie dał taki sam wynik.

Wobec tego zarządził trzecią, decydującą rozgrywkę i przeniesiono ją na grunt neutralny, a mianowicie do Stryja. W decydującym spotkaniu wygrała Polonia w stosunku 2:1 (1:0), zdobywając tytuł mistrza okręgu lwowskiego i prawo brania udziału w walkach

o wejście do ligi.

Jak mało zrozumienia dla ważności tego spotkania wykazało kolegium sędziów, dowód, iż prowadzenie zawodów powierzono B-klasowemu miejscowemu stryjskiemu arbitrowi, który tak odpowiedzialne zadanie spełnił rozumie się nieudolnie.

Krok odnośnego OKS, spotkał się z ostrą krytyką opinii publicznej, w odpowiedzi na co sędziowie oświadczyli, że przemawiali przez nich względy oszczędnościowe. Taka oszczędność, która może kosztować klub znacznie więcej, jest wycieczką nie na miejsce.

Czy będą eliminacje?

Jak już donosiliśmy, na konferencji paryskiej rozpatrywany był projekt utrzymania w roku przyszłym obowiązujących rozgrywek eliminacyjnych w pucharze Davisa. Wynik głosowania 7 głosów za, przy 6 przeciw, sprawił, iż eliminacje te miały być utrzymane.

Tymczasem, jak się okazuje,

nie wszystkie państwa były na konferencji paryskiej reprezentowane, a niektóre z nich nadały swe głosy w tej tak ważnej sprawie drogą telegraficzną, lecz w głosowaniu uwzględnione one nie zostały. W związku z tem posypał się cały szereg protestów i sprawa utrzymania eliminacji rozpatrzona będzie ponownie.

Wyścigi konne w Rudzie Pabjanickiej

Program na dzień dzisiejszy

GONITWA I.

Nagroda 1.800 zł. Dystans około 2.100 mtr.

Parlier og. kaszt. T. Kostkiewicz.

Gibson Maid kl. kaszt. st. „Topór”.

Nerv og. kaszt. St. hr. Korzbok-Łackiego.

Ferrydor og. gn. J. i H. Strzebińskich.

Calvados og. c. gn. W. Bobińskiego.

Polmoodie VII kl. sk. gn. C. Nowackiego.

Iberus og. gn. st. „Topór”.

GONITWA II.

Nagroda 1.500 zł. Gonitwa z płotami. Dystans około 2.800 mtr.

Indra kl. kaszt. Z. Studzińskiego.

Alfa II kl. gn. st. „Bończa”.

Cherie kl. kaszt. W. Bobińskiego.

Figiel og. gn. st. „Osęk”.

Promycek og. deresz. M. Antoniczaka.

Jarrah og. gn. Frydera.

GONITWA III.

Nagroda 1000 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans około 3000 mtr.

Gwido wał. kaszt. półkwi. L. Jędrzejewskiego.

Dam og. kaszt. A. Tuńskiego.

Jerychonka kl. kaszt. W. Bilińskiego.

Ispahan og. c. gn. st. „Osęk”.

Jar og. gn. st. „Bończa”.

Dalia kl. kaszt. L. Jędrzejewskiego.

Droga kl. gn. st. „Osęk”.

Tuberosa kl. gn. st. „Bobownia”.

GONITWA IV.

Nagroda 1000 zł. Dystans około 1.600 mtr.

Dzierlatka kl. gn. st. „Bończa”.

Manru og. kaszt. st. „Sewilla”.

Lauda III kl. kaszt. L. Dydyńskiego i T. Strzeleckiego.

Haiti kl. gn. D. Czechidze.

Eppur si Muove kl. sk. gn. F. Kokiewicz.

Farsan og. gn. J. i H. Strzebińskich.

Maraton II og. kaszt. K. i S. Enderów.

Ergot og. c. gn. W. Jaśkiewicza.

Etoile II kl. kaszt. St. hr. Korzbok - Łackiego.

Palmyra II kl. gn. R. Rogowskiego.

Maharadża og. kaszt. A. Mieczkowskiego.

Jejność kl. gn. A. Mieczkowskiego.

Erato II kl. gn. st. „Bończa”.

Harfa II kl. gn. F. Chmielewskiego.

GONITWA V.

Nagroda 1.800 zł. Dystans ok. 900 mtr.

Feta kl. c. gn. Zb. Dobieckiego.

Fosgen og. gn. Zb. Dobieckiego.

Gandhi II og. gn. st. „Natalin”.

Lubar og. gn. st. „Natalin”.

Nałęcz og. kaszt. K. i S. Enderów.

Irbit II og. c. gn. M. Łuszczykiewicza.

Pantarhei kl. c. gn. Grona ofic. 21 p. Ulanów.

Fiszka kl. gn. M. Łuszczykiewicza.

Grisetta III kl. sk. gn. A. Mieczkowskiego.

GONITWA VI
 Nagroda 1.200 zł. Dystans ok. 2.400 mtr.

Kocur og. gn. A. Mieczkowskiego.

Cher Ami og. gn. G. hr. Alvensleben - Schönborn.

Pech og. gn. A. Mieczkowskiego.

Nurt og. sk. gn. Traffa.

Gracia kl. gn. J. hr. Alvensleben - Schönborn.

Ibarra kl. kaszt. T. Seidel.

Lancelot og. sk. gn. A. Tuńskiego.

Kruszyna kl. gn. st. „Natalin”.

Mag og. sk. gn. A. Mieczkowskiego.

Korsarz og. gn. T. Kostkiewicz.

Ibarwila kl. sk. gn. st. „Osęk”.

GONITWA VII

Nagroda 1.500 zł. Dystans ok. 2.100 mtr.

Brilotta kl. gn. H. Pomernackiego.

Jawa III kl. kaszt. st. „Topór”.

Cudem Cudów kl. gn. T. Kostkiewicz.

Temperament og. gn. J. Podczaskiego.

Polmoodie VII kl. sk. gn. C. Nowackiego.

Rezmarn II og. gn. Z. Studzińskiego.

Jontek og. c. gn. Grona oficerów 1-go pułku ulanów Krechowickich.

Little Star kl. gn. K. i S. Enderów.

Cher Ami og. gn. hr. Alvensleben - Schönborn.

Gracia kl. c. gn. J. hr. Alvensleben - Schönborn.

NASI FAWORYCI

- 1) Ferrydor, Gibson Maid, Iberus
- 2) Cherie, Indra,
- 3) St. „Osęk”, Dam,
- 4) Maraton II, Palmyra II, Maharadża,
- 5) Gandhi II, Pantarhei, Fosgen
- 6) Kruszyna, Lancelot, Nurt,
- 7) Little Star, Jontek, Jawa III.

Wesołe wyścigi



Podczas święta w jednym z klubów londyńskich urządzono dla pań wyścig z piłkami na rakietach.

Zwolenników sportu konnego czekają znów dwa dni emocji. Szczególnie interesująco zapowiadają się znów gonitwy z przeszkodami i plotami.

Najciekawiej zapowiada się jedna z sensacji tegorocznego sezonu wyścigowego w Łodzi: Wielkie Steple - Chase im. Fryderyka Jurjewicza. Gonitwa ta odbędzie się w niedzielę na przestrzeni 5200 mtr., jeźdźcami będą dzeltelmeni.

Steeple łódzkie będzie najważniejszą gonitwą przeszkodową tegorocznego w kraju i jako taki zgroładzi w niedzielę na torze w Rudzie Pabjanickiej najlepszych jeźdźców polskich, zachęconych przytem też wysokością nagród.

Łódzkie towarzystwo zachęty do wyścigów konnych poczyniło też jeszcze dalsze ulepszenia w uprzyścipleniu publiczności i przybycia na wyścigi, które idą przedewszystkiem w kierunku zapewnienia dobrego dojazdu do Rudy i powrotu z wyścigów do Łodzi. Tramwaje dojazdowe kursować będą już od godziny 2 pp. i oczekiwać będą na publiczność po ukończeniu wyścigów, w liczbę, zapewniającą możność natychmiastowego dostania się do miasta wszystkim widzom.

Przez miesiące lefnie

Institut de Beauté
POMA

Wólczajska 7, tel. 155-55

Usuwanie piegów, wągrów i zmarszczek. — Racjonalny masaż twarzy. — Fachowe wskazówki w dziedzinie — pielęgnowania cery. —

Na mistrzostwa świata jadą polscy akademicy

Tegoroczne międzynarodowe mistrzostwa akademickie świata odbędą się w dniach 1 — 10 września w Turynie. Polscy akademicy postanowili wziąć w nich udział i w celu odpowiedniego przygotowania się do międzynarodowego występu centrala polskich AZS-ów organuje specjalny obóz treningowy na przeciąg kilku tygodni, gdzie instruktorzy zajmą się poprawą formy zawodników.

Najciekawiej zapowiadają się konkurencje lekkoatletyczne. Program akademickich mistrzostw świata przewiduje je na dnie 7 — 10 września.

Obóz zorganizowany zostanie w centralnym instytucie wchowania fizycznego, przy czem do każdej konkurencji ustalone będą dość wysokie mianima. Wyjadą tylko tacy z wodnicy, którzy osiągną wymaganý wynik.

Odwołanie zawodów kolarskich

Klub sportowy Union - Touring zmuszony jest ze względu od siebie niezależnych odwołać wyścigi kolarskie w Helenowie, które się miały odbyć w sobotę i niedzielę wieczorem.

Matko, spiesz po poradę do

„Kropli Mleka“

Kalendarzyk sportowy

na dziś i jutro

W dniu dzisiejszym i jutrzejszym odbędą się w Łodzi następujące imprezy sportowe:

-SOBOTA.

Piłka nożna. Boisko Tur, godz. 17 mistrz. kl. B.: Kolejowy — Szttern.

Gry sportowe. Dalszy ciąg zawodów o mistrzostwo.

NIEDZIELA.

Piłka nożna. Boisko DOK, o godzinie 10.30 mecz o wejście do ligi „Union - Touring” — Legia (Poznań). Boisko Widzewa, o godz. 11: turniej piłkarski klubów robotniczych z okazji jubileuszu Widzewa (po południu od godz. 15), o

godz. 17 mecz towarzyski: Skra (Warszawa) — Widzew.

Tennis. Korty „Union - Touring” przy ul. Wodnej godz. 9 mecz tenisowy: Union - Touring — Stella (Gniezno).

Gry sportowe. Na boiskach w Łodzi dalsze mecze o mistrzostwo zaś na boisku Widzewa od godz. 10.45 turniej koszykówki męskiej i od 15-ej turniej siatkówki męskiej i kobiecej o nagrody jubileuszowe Widzewa.

Lekka atletyka. Na boisku Widzewa od godz. 10.45 i od 15-ej zawody lekkoatletyczne zespołów robotniczych.

Ruch z ŁKS.

grają pierwszy mecz Łodzi

Stosownie do kalendarzyka rozgrywek ligowych ŁKS pierwszy swój mecz miał rozegrać w dniu 6 sierpnia z Ruchem, przy czem zawody powyższe wyznaczone były w Hajdukach Wielkich.

Obecnie jak się dowiadujemy, zainteresowane kluby na mocy wspólnego porozumienia zdecydowały, ażeby zawody te odbyły się w Łodzi. Na zmianę tę zarząd ligi wyraził już swą zgodę i pierwszy mecz ligowy ŁKS o mistrzostwo odbędzie się w Łodzi w dniu 6 sierpnia.

Słynne F.T.C.

pertraktuje z Ł.K.S.

Znana węgierska drużyna piłkarska FTC (Ferencvárosi Torna Club) nadesłał ŁKS-owi ofertę, w której wyraża chęć rozegrania zawodów towarzyskich w Łodzi. Warunki finansowe podane przez węgry nie są wygórowane, to też kierownictwo ŁKS potraktowało ofertę przychylnie.

W rachubę wchodzi termin 12 sierpnia. Gdyby pertraktacje zostały sfinalizowane w Łodzi doszedłoby do skutku sensacyjny mecz ze słynną drużyną węgierską, dotychczas w Łodzi nieznaną.

Kto łązi najszybciej?



Wesołe zabawy dziecięce nad morzem.

Płock -- portem Łodzi!

Tani transport stwarza nowe możliwości rozwojowe

Jednym z bardzo poważnych czynników w ogólnych kosztach produkcji — jest niewątpliwie koszt transportu.

W walce konkurencyjnej zbyt małą rolę zwracało się na uwagę na transport wodny, znacznie tańszy od lądowego, który na zachodzie i w Stanach Zjednoczonych wykorzystywany jest w bardzo szerokim zakresie.

Tani też transport zwłaszcza przy artykułach masowych odgrywa bardzo poważną rolę dla Polski, posiadającej słabo rozwiniętą sieć kolejową — winien być w najważniejszych piż dotąd rozmiarach stosowany.

Na tem polegać musi u nas prawdziwa realizacja hasła: Polska frontem do morza, które nie kończy się ani w Gdyni, ani w Gdańsku, a sięga poprzez rzeki i wszelkie inne szlaki wodne do wszystkich niemal zakątków całego kraju. Wykorzystanie tych szlaków wodnych do morza i od morza na szcze jest życiową koniecznością, którą wszyscy zrozumieć musimy najpierw, by następnie zrealizować praktycznie.

Do tego dodać należy, że wtedy dopiero będziemy stać nad naszym morzem rzeczywicie mocną stopą, gdy morze to zwiążemy z całym krajem — technicznie mówiąc: zapleczem portu — siecią tanih dróg komunikacyjnych, które umożliwią nie tylko istnienie portów, ale i ich rozwój. Najwyższy interes własny przemysłu i handlu jak również całego kraju jest zupełnie zgodny i tylko chodzi o zrozumienie tej konieczności.

Wprowadzone niedawno taryfy na mieszany przewóz kolejowo-wodny umożliwiały wykorzystanie taniego przewozu towarów Wisłą od morza i do morza dla całego szeregu miast,

położonych nie bezpośrednio nad szlakami wodnymi w ten sposób, że obierają one sobie najbliższy port rzeczny za swój własny port śródlądowy, wykorzystując go dla swego obrotu towarowego i przysparzając mu szereg udogodnień.

Łódź będąca największym centrum przemysłowym kraju i zmuszona sprowadzać z zagranicy wielkie ilości surowca dla swych fabryk, może wykorzystywać jako swój port śródlądowy — Płock.

Może to uczynić tembardziej, że większość importu surowcowego z zagranicy idzie przez porty polskie, skąd Wisła istniejąc przewoży wodne do Płocka, a w Płocku od zarania państwowości polskiej na skutek zabiegów magistrata m. Płocka wybudowany jest specjalnie dla obsługi m. Łodzi port rzeczny i linia kolejowa Płock — Radziwie — Kutno, Łódź, o długości tylko 86 km., dzięki czemu — jak to wykazuje doświadczenie — przewóz z portów morskich do Łodzi Wisłą i dalej kolejną na miejsce jest najtańszy.

Na przeszkodzie do wprowadzenia takiego mieszanego przewozu stanęły pobierane przez magistrat m. Łodzi podatki od ładunków, przywożonych Poleją. Kalkulacja wykazała, że wobec istnienia tych podatków tańcej kalkuluje się przewóz towarów z portu płockiego do Łodzi furmankami lub samochodami.

Mając na uwadze powyższe oraz że:

1. podatek od ładunków kolejowych jest anomalią, pobierany jest tylko przez niektóre miasta i

tendencją rządu jest całkowite skasowanie go.

2) utrzymanie tego podatku w stosunku do ładunków, nadchodzących z portu śródlądowego — Płocka — daje miastu wątpliwe korzyści, albowiem skieruje ładunki na drogę kolejową, z czego kasa miejska nie tylko nie osiągnie żadnych korzyści, przeciwnie będzie narażona na zwiększone wydatki na remont bruków;

3) konieczność posługiwania się furmankami lub samochodami przy istniejącej linii kolejowej byłoby anomalią, godzącą w interesy tak ważnego dla życia gospodarczego przed-

siębiorstwa, jakim są bezsprzecznie koleje państwowe;

4) utrwalając istnienie powstającego portu śródlądowego Płocka, połączonego z Łodzią nowoczesną komunikacją — kolejną, Łódź przyczyni się do ułatwień dla życia gospodarczego zarówno w imporcie surowców jak i eksporcie fabrykatów, czem ożywi to życie gospodarcze, stwarzając nowe możliwości rozwojowe;

5) w ten sposób usunie się jednocześnie

obawę powstania konkurencyjnego dla Łodzi przemysłu w tym mieście.

Wśród szeregu miast położonych nad Wisłą, znajduje się w lepszych warunkach konkurencyjnych wobec tego zachodzi konieczność:

1) Uznanie przez właściwe władze i organizacje m. Ło-

dzi Płocka za swój wodny port śródlądowy.

2) Skasowania dla obrotów towarowych m. Łodzi przez port wodny w Płocku podatku kolejowego od ładunków.

Wobec istnienia w Płocku portu wodnego, specjalnie dużym kosztem zbudowanego dla obsługi m. Łodzi, wobec wskazanych wyżej korzyści, jakie z używania tego portu dla przemysłu i handlu łódzkiego niewątpliwie wynikają, należy spodziewać się przychylnych postanowień, tego bowiem wymaga i oczekuje zgodny interes i samej Łodzi i całego państwa.

Jak stała Polska cała frontem do morza, tak Łódź musi stanąć frontem do swego portu śródlądowego — Płocka.
Marjan Grudzień.

Upadłości i nadzory

Na wokandzie sądu handlowego znalazła się sprawa upadłości firmy Bracia Krzemińscy, sprzedaż rowerów i patefonów (Piotrkowska nr. 178).

W sprawie tej odbyło się zebranie wierzycieli dla zlikwidowania postępowania upadłościowego, gdyż uprzednio już zawarto związek wierzycieli.

Po dłuższej dyskusji nad wynagrodzeniem syndyka ostatecznego i sposobu podziału wierzytelności wierzyciele upoważnili syndyka po określeniu przez sędziego komisarza wynagrodzenia dla syndyka, do sporządzenia podziału i dokonania wypłat i po tych czynnościach do wystąpienia do sądu o umorzenie postępowania upadłościowego.

Sąd postępowanie umorzył i przyjął do zatwierdzającej wiadomości plan podziału masy czynnej, sporządzony przez syndyka ostatecznego. Ponadto sąd zwolnił upadłego Edmunda Krzemińskiego z dozoru poljeji.

Sąd rozpatrywał sprawę firmy „J. Rosental”, fabryka pończoch, rękawiczek i trykotaży (Piotrkowska 156).

Sąd układ zatwierdził. Na zebraniu wierzycieli warunki firmy co do redukcji wierzytelności do wysokości 15 proc. bez odsetek i kosztów przyjęto, przy czym suma, wynika wskutek tego zmniejszenia się długu płatna będzie w 2 lata od chwili uprawomocnienia się wyroku zatwierdzającego układ.

Za zawarciem układu wypowiedzieli się wszyscy wierzyciele, reprezentujący kwotę zł. 181.529,48 na ogólną liczbę przyjętych 47 wierzycieli, reprezentujących sumę 212.942,78 zł. Układ został uznany przez sędziego komisarza za prawnie zawarty.

Sąd układ zatwierdził, nakładając wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności.

Upadłych zakwalifikowano do przywrócenia ich do cesi kupieckiej.

W sprawie upadłości Spółki Akcyjnej Rolniczo-Handlowo-Przemysłowej w Łęczycy, sąd handlowy zamianował syndykiem tymczasowym upadłości Witolda Boguckiego, przyjmując jednocześnie do zatwierdzającej wiadomości sprawozdanie kuratora masy upadłości.

Wreszcie w sprawie upadłości firmy „G. Engelhardt, Spadkobiercy” wł. H. Marcinkowskiej, Amelji Marcinkowskiej i Zygmunta Marcinkowskiego, sprzedaż czapek i kapeluszy (Piotrkowska 7), sąd wyznaczył nowy 14-dniowy termin ostateczny dla sprawdzenia wierzytelności.

Porozumienie producentów przedzdy

Cztery największe firmy tworzą wspólne biuro sprzedaży

Prowadzone są pertraktacje między największymi firmami przemysłu przedzalniczego, wyrażającymi wysokie numery przedzdy z bawełny egipskiej, używane przy produkcji najlepszych gatunków tkanin bawełnianych, jak również dzianych o utworzenie wspólnego biura sprzedaży. W pertraktacjach biora udział cztery największe firmy przemysłu bawełnianego a mianowicie: Zjednoczone Za-

łady K. Scheiblera i L. Grohmana, sp. akc. I. K. Poznańskiego, sp. akc. L. Geyer, sp. akc. Wdzewska Manufaktura. Pertraktacje w sprawie utworzenia wspólnego biura sprzedaży są już dość znacznie zaawansowane i w najbliższych dniach można się spodziewać ich finalizacji. Zaznaczyć należy, że obok wymienionych wyżej firm cienie numer przedzdy z bawełny egipskiej produkuje

również sp. akc. „Wola”, która w pertraktacjach udziału nie bierze.

Niezależnie od pertraktacji o stworzenie wspólnego biura sprzedaży firm produkujących cienie przedzdy firmy wyżej wymienione zawarły między sobą t. zw. umowę gentlemenką „gentleman agreement”, w myśl której zobowiązały się do sprzedaży przedzdy cieniej po wspólnie ustalonej cenie i na je dnakowych wspólnie ustalonych warunkach sprzedaży.

Umowa powyższa obowiązuje już od początków bieżącego miesiąca. Jak się dowiadujemy, firmy biorące udział w umowie nie podwyższyły cen. Zawarte porozumienie ma na celu uniknięcie konkurencji jak również podjęcie walki o zachowanie dla swojej produkcji przedzdy cieniej rynku krajowego, na którym były dotychczas lokowane bardzo znaczne ilości cieniej przedzdy sprowadzanej z Anglii i z innych krajów.

Dolar w Łodzi 6.55!

Dalsze wzmocnienie tendencji

W dniu wczorajszym na tutejszym rynku dolarowym bardzo silnie poszukiwano dolarów, przy jednoczesnym, coraz dotkliwiej odczuwającym się braku materiału. Jest rzeczą zrozumiałą, że sytuacja musiała wpłynąć na wzmocnienie się tendencji. Kurs orientacyjny dolarów kształtował się w granicach od zł. 6.55 w żądaniu do zł. 6.50 w płaceniu, za znaczny jednakże należy, że ilość transakcji była niewielką, z powodu bowiem braku materiału, obroty były minimalne. Również w bardzo znacznym stopniu zmniejszyła się podaż dolarów w Banku Polskim, który ry płacił za dolary po zł. 6.38.

W przeciwieństwie do banknotów, kształtowała się sytuacja na rynku dolarów złotych, pod znakiem tendencji słabszej. Podaż dolarów złotych była nieco zwiększona, zapotrzebowanie natomiast zmniejszone. Kurs orientacyjny dolarów złotych kształtował się w granicach od zł. 9.12 w żądaniu do zł. 9.10 w płaceniu. Funty angielskie były nadal zupełnie bez obrotów, przyczem kurs ich notowano w granicach kursów urzędowej giełdy warszawskiej.

tych kształtował się w granicach 29.90 w żądaniu do zł. 29.80 w płaceniu.

Dolar w Warszawie zł. 6,57

W Warszawie wczoraj rano dolar silnie zwyżkował dochodząc do 6.57 w obrotach prywatnych (Bank Polski płacił 6.40).

W Paryżu notowano dewizę na Nowy Jork 18.64.

Uwaga!
„Głos Poranny”
do nabycia codziennie w sklepie p. Lewenberga
3 Inowłodzu i Teofilowie
na kolonjach i e t n i c h
obok Inowłodza.

„IRENIT”
PIOTRKOWSKA NR. 89. TELEF. 223-38.
TŁUMACZENIA
PRZEPISYWANIE
NA MASZYNIE
POWIELANIE
DRUKÓW

Zmiany statutu

kartelu przedzalców bawełnianych

Na posiedzeniu zarządu Zrzeszenia Producentów Przedzdy Bawełnianej ustalono normę uruchomienia na następny okres od 7 do 20 sierpnia w wysokości 69 godzin tygodniowo.

Pozatem rozpatrywano sprawy dotyczące wykonania postanowienia ministra przemysłu i handlu o zmianie warunków tymczasowego porozumienia z firmami które wystąpiły z kartelu przedzalców w maju r. b.

W związku z powyższym postanowiono zwołać walne zebranie przedstawicieli wszystkich przedzalców bawełnianych na dzień 4 sierpnia w pierwszym terminie, na dzień zaś 7 sierpnia w drugim terminie. Na zebraniu tem uchwalone zostaną zmiany poszczególnych paragrafów statutu zrzeszenia producentów przedzdy bawełnianej w Łodzi w myśl warunków tymczasowego porozumienia. (ag)

Baczność, Czytelnicy!

Nim opuście mury miasta na letnie wywczasy nie zapomnijcie zaabonować „Głos Poranny” na okres letni.

Możecie zaprenumerować swą gazetę telefonicznie, dzwoniąc pod numer

222-22

Rynek pieniężno-towarowy

Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie wybitnie mocna tendencja panowała jedynie dla waluty amerykańskiej, dla pozostałych zaś dewiz — słaba. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 6.40 — 6.60. Notowano: Belgja 124.90, Holandia 360.80 (— 10), Londyn 29.83, Nowy Jork 6.77, Nowy Jork — kabel 6.78, Paryż 35.01, Praga 26.54, Szwajcaria 172.97.

AKCJE.

Bank Polski 81.50 — 80.80.50, Kijewski 18.50, Lilpopy 11.25 — 11.50 — 11.25, Starachowice 10.25. Tranzakcje dokonane a nienotowane: Cukier 19.25 (plus 25).

Dr. med.

H. LUBICZ

powrócił
specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Cegielniana 7, tel. 141-32.
Przyjmuje od g. 8-10, 12-2, 5-8 w.
w niedziele i święta od 9-11.

PAPIERY PROCENTOWE.

Dla papierów procentowych, w związku z mocną tendencją waluty amerykańskiej, tendencja była bardzo mocna. Większych obrotów dokonano 4 i pół proc. listami ziemskimi i 8 proc. listami m. Warszawy.

Notowania giełdy zbożowo-towarowej w Łodzi

Notowania giełdy zbożowo-towarowej w Łodzi z dnia 28 lipca 1933 roku. Cena za 100 kg. loco Łódź:

Zyto stare 20 — 21, żyto nowe 18 — 19, pszenica bez notowań, owsies 15.25 — 16.25, mąka żytnia 60 proc. 34 — 35, mąka żytnia 65 proc. 33 — 34, mąka pszenna 65 proc. 56 — 58, otręby żytnie 12 — 12.50, otręby pszenne 10 — 11, otręby pszenne grube 11 — 12, rzepak 36 — 38.
Uspობienie ogólne spokojne.

NOTOWANIA BAWELNY NOWY JORK

Loco 10.90 sierpień 10.76 wrzesień 10.90 październik 11.03 listopad 11.13 grudzień 11.25 styczeń

11.35 luty 11.43 marzec 11.53 kwiecień 11.80 maj 11.68 czerwiec 11.75 lipiec 11.82.

NOWY ORLEAN

Loco 10.87 październik 10.97 grudzień 11.18 styczeń 11.26 marzec 11.42 maj 11.70

LIVERPOOL

Loco 6.30 lipiec 6.10 sierpień 6.10 wrzesień 6.11 październik 6.13 listopad 6.14 grudzień 6.16 styczeń 6.17 luty 6.19 marzec 6.21 kwiecień 6.23 maj 6.26 czerwiec 6.26 lipiec 6.28.

Egipska: loco 8.38 lipiec 8.05 październik 8.11 listopad 8.17 styczeń 8.25 marzec 8.32 maj 8.40 czerwiec 8.48.

Upper: loco 7.17 lipiec 7.30 październik 7.27 listopad 7.28 styczeń 7.32 marzec 7.37 maj 7.41 czerwiec 7.44.

BREMA

Loco 12.13 październik 11.90 grudzień 12.11 styczeń 12.20 marzec 12.34 maj 12.45.

Do akt. Nr. Km 978/33 OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 14, Stanisław Dulkowski zamieszkały w Łodzi przy ul. Aleja 1-go Maja 34 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 4 sierpnia 1933 r. od godz. 11 w Łodzi, przy ul. 28 p. Strzelc. Kan. 29 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości a mianowicie mebli, rowłagi, 3-ch kotłów parowych, worka parafiny, młynka ręcznego, 55 beczek dębowych, 10 beczek żelaznych, 6 worków soli gorzkiej, prasy chemicznej, 2-ch beczek zawierających 150 kg. chlorku i t. p. oszacowanych na łączną sumę 910 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 24.7.33 r.
Komornik (-) St. Dulkowski

Dr. med.

Niewiażski

Chor. weneryczne, skóre i moczopłciowe
Andrzeja 5, telef. 159-40
przyjmuje od 8-11 rano i od 5-9 w.
w niedziele i święta od 9-1

Dr. Leon Czarnożył

ordynuje
w CIECHOCINKU
Dworek „Końciszeko“

Doktor

REICHER

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Południowa 28, tel. 201-95
przyjm. od 8-11 rano i 5-8 w.
w niedziele i święta od 9-1 po poł.

Doktor

KLINGER

spec. chor. weneryczn., skórnych i włosów (porady seksualne)
Andrzeja 2, tel. 132-28
Przyjmuje od 9-11 rano i od 6-8 w.
W niedziele i święta od 10-12

RADA BANKU HANDLOWEGO w ŁODZI, Sp. Akc.

zawiadania PP. Akcjonariuszów, że w czwartek, dnia 24 sierpnia 1933 r., o godzinie 5-jej po południu, odbędzie się w gmachu Banku w Łodzi przy ul. Al. Końciszeki Nr. 15

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów

z następującym porządkiem dziennym:
I) Zagajenie i wybór przewodniczącego. — II) Nadanie mocy obowiązującej uchwałom, powziętym przez 55 Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów z dnia 20 lipca 1932 r. i Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów z dnia 29 marca 1933 r., a mianowicie: 1. W celu pokrycia strat Banku, ujawnionych w bilansie, sporządzonym przez syndyków tymczasowych Masy Upadłości, dokonać: a) obniżenia kapitału zakładowego o sumę zł. 4,000,000. — czyli do zł. 1,000,000. —, ustalając wartość nominalną akcji na zł. 20. —, i połączenia 5 akcji nominalnej wartości zł. 20. — każda w jedną akcję nominalnej wartości zł. 100. —; b) spisania kapitału zapasowego w sumie zł. 397,956.46; c) spisania innych rezerw w wysokości zł. 1,207,265.22. 2. Podwyższyć kapitał akcyjny Spółki celem zawarcia układu z wierzycielami o zł. 4,000,000. — (względnie o sumę do zł. 4,500,000) drogą wypuszczenia: a) 23,587 akcji zwykłych na okaziciela o wartości nominalnej zł. 100. — każda po cenie emisyjnej, równej wartości nominalnej — na ogólną sumę zł. 2,258,700. —; b) 17,413 (względnie do 22,413) akcji uprzywilejowanych imiennych o wartości nominalnej zł. 100. — każda po cenie emisyjnej, równej wartości nominalnej — na ogólną sumę zł. 1,741,300. — (względnie do zł. 2,241,300. —) z tem, że akcje uprzywilejowane korzystać będą z pierwszeństwa do dywidendy do wysokości 6% oraz z pierwszeństwa przed akcjami zwykłymi przy podziale majątku w wypadku likwidacji Banku. 3. Uchylić prawo poboru akcji nowych emisji dla dotychczasowych akcjonariuszów. 4. Zmienić dotychczasowe brzmienie § 4 statutu Banku i nadać § 4 statutu Banku brzmienie następujące: „Kapitał zakładowy Banku wynosi zł. 5,000,000. — (względnie do zł. 5,500,000. —) i podzielony jest: a) na 17,413 (względnie do 22,413) akcji uprzywilejowanych imiennych o wartości nominalnej zł. 100. — każda i b) na 32,587 akcji zwykłych na okaziciela o wartości nominalnej zł. 100. — każda”; 5. Zmienić dotychczasowe brzmienie § 7 statutu Banku i nadać § 7 statutu Banku brzmienie następujące: „Akcje uprzywilejowane korzystają z prawa pierwszeństwa do dywidendy do wysokości 6%. Akcje, oznaczone uprzednio numerami porządkowymi, wycina się ze specjalnej książki i wydaje akcjonariuszom z podpisami dwóch członków Rady, dwóch członków Dyrekcji oraz księgowego i skarbnika. Podpisy na akcjach mogą być wykonwane sposobem mechanicznym. Do każdej akcji dołącza się arkusz kuponów na otrzymanie dywidendy w ciągu lat 10-ciu. Na kuponach tych oznaczają się numery akcji, do których one należą. Po upływie każdego lat 10-ciu właściciele akcji otrzymują nowe arkusze kuponowe na następne dziesięciolecie”; 6. Zmienić dotychczasowe brzmienie punktu 12 § 11 statutu Banku i nadać punktowi 12 § 11 statutu Banku brzmienie następujące: „Przyjmowanie lokat zagranicznych”; 7. Zmienić dotychczasowe brzmienie § 3 statutu Banku i nadać § 3 statutu Banku brzmienie następujące: „Czas istnienia Banku ogranicza się do 1 stycznia 1945 r.”; 8. Zmienić dotychczasowe brzmienie § 60 statutu Banku i nadać § 60 statutu Banku brzmienie następujące: „Likwidacja Banku może nastąpić: a) na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia, b) w razie straty, zmniejszającej kapitał zakładowy do połowy i c) wskutek upływu terminu, ustalonego w § 3 statutu”; 9. Uzupełnić statut Banku przez wprowadzenie § 65-a o brzmieniu następującym: „W razie likwidacji Banku właściciele akcji uprzywilejowanych korzystają z prawa pierwszeństwa przed właścicielami akcji zwykłych przy podziale majątku Banku. W razie przejścia Banku w drodze fuzji, jeżeli bilans przejścia wykazywać będzie kapitał akcyjny w wysokości co najmniej nominalnej, przywilej pierwszeństwa przy podziale majątku Banku automatycznie upada”. — III) Upoważnienie dla Rady do uzupełnienia względnie do zmiany uchwał, powziętych na Walnych Zgromadzeniach, wymienionych w punkcie 2-im, w szczególności uchwał w przedmiocie podwyższenia kapitału zakładowego do granic, niezabudowanych do wykonania warunków układu z wierzycielami, zawartego w dniu 30 marca 1933 r., zatwierdzonego przez Sąd Okręgowy w Łodzi w dniu 12 kwietnia 1933 r. i uprawomocnionego wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 14 lipca 1933 r. — IV) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu na dzień 31 lipca 1933 r. i udzielenie władzom Banku absolutorium. — V) Ustalenie liaszby członków Rady i Komisji Rewizyjnej. — VI) Wybór członków Rady i Komisji Rewizyjnej. — VII) Określenie wynagrodzenia dla członków Rady, Komitetu Wykonawczego i Komisji Rewizyjnej.

Akcyonariusze mają prawo zgłaszać dodatkowe sprawy do porządku dziennego w trybie art. 54 „Prawa o Spółkach Akcyjnych”. Do uczestniczenia w powyższym Zgromadzeniu mają prawo akcyonariusze, którzy najpóźniej na 7 dni przed terminem złożą swe akcje w kasach Banku Handlowego w Łodzi Sp. Akc., Oddziałów jego w Warszawie, Lublinie i Kielecach, lub u „Commerz- und Privat-Bank“ w Berlinie, lub też u „Fredk Huth & Co.“ w Londynie.

Gabinet chirurgiczny

Dr. med.

M. Kantora

został przeniesiony na ul. Zieloną 5
Tel. 112-22

Przyjm. od 1-3 i 6-8 w.
Ceny lecznicowe.

DR.

ST. PRAPORT

GINEKOLOG-UROLOG
CHOROBY KOBIECE I DROG
MOCZOWYCH
POWRÓCIŁ

przyjmuje od 2-5 i od 7-8
Gdańska 93, telef. 208-95

Przetarg.

Zarząd m. Łodzi ogłasza pisemny przetarg publiczny na wykonanie w budynku szkolnym oraz domu mieszkalnym przy ul. Rokicińskiej 41 w Łodzi:

- 1) centralnego ogrzewanie parowego (tylko w szkole),
- 2) wydociągów i kanalizacji wewnętrznej i zewnętrznej,
- 3) instalacji oświetlenia elektrycznego.

O roboty mogą się ubiegać tylko przedsiębiorstwa i firmy koncesjonowane i rejestrowane. Wyciąg rejestru winien być przy przetargu okazany na żądanie Komisji.

Oferty pisemne na oryginalnych ślepych kosztorysach, całkowicie wypełnionych, odpowiadające zatwierdzonym „Warunkom przetargu” — należy składać w Wydziale Budownictwa Zarządu m. Łodzi, Plac Wolności Nr. 14, pokój Nr. 41 do dnia 8 sierpnia 1933 roku, godz. 11 przed południem, w kopertach podwójnych, zalakowanych pieczęcią firmową — każda z napisem: „Oferta do przetargu w dniu 8. VIII. 1933 roku na wykonanie... (wymienić na jakie roboty składa się oferta) w szkole i budynku mieszkalnym przy ul. Rokicińskiej Nr. 41 w Łodzi”, podaniem nazwy i dokładnego adresu firmy. Koperta wewnętrzna winna zawierać samą ofertę, zewnętrzna zaś (oprócz koperty z ofertą) wszystkie załączniki dokładnie podpisane oraz dowód złożenia wadium w Kasie Miejskiej w wysokości:

- ad 1 — 2.500. — zł.
- „ 2 — 2.500. — „
- „ 3 — 1.000. — „

w gotówce wzgl. wartościach, przewidzianych Instrukcją o sposobie oddawania i odbierania dostaw i robót dla Zarządu m. Łodzi, ogłoszoną w Dzienniku Zarządu m. Łodzi Nr. 27 z dnia 7. VII. 1931 roku.

W razie złożenia wadium w formie listu gwarancyjnego, należy równocześnie dołączyć zaświadczenie Ministerstwa Skarbu, że instytucja, która udziela gwarancji, jest upoważniona do wystawiania listów gwarancyjnych.

Oferty będą otwarte w dniu ich złożenia, t. j. 8 sierpnia 1933 roku:

- ad 1 — o godz. 12,
- „ 2 — „ 13,
- „ 3 — „ 14.

Oferty nieodpowiadające warunkom przetargu lub złożone go terminie nie będą rozpatrywane.

Warunki przetargu z załącznikami (ślepy kosztorys, projekt umowy, deklaracja) oraz szczegółowe informacje otrzymać można w Oddziale Architektonicznym, pokój Nr. 46, począwszy od dnia 26. VII. 1933 roku za opłatą 5 zł. od jednego kompletu. Tam też są do przejrzenia plany odnośnych robót.

Łódź, dnia 29 lipca 1933 roku.

Zarząd m. Łodzi

Dźwiękowy Kinoteatr
„CORSO”
 Zielona 2 | 4

Ceny pomimo wielkich kosztów
 niższe: na 1 seans 45 i 54 gr.
 następne 54, 85 i 1.09

Sala nowoczesnie wentylo-
 wana i chłodzona.

Początek o godz. 4, w soboty,
 niedziele i święta o g. 12.

SCIGANA PRZEZ LOS

Tragedja tancerki kabaretowej, rzuconej samotnie na
 pastwę rozbestwionych mężczyzn. W rol. gł.

Helena Twelvetrees i Charles Bickford

Żądza majątku i żądza miłości... oto treść tego arcydzieła
 Przepiękna gra. — Niebywała wystawa.

Nadpr. Aktualności krajowe. Następny program: 1) **Na dworze króla Artura**, 2) **Przygody sobowótora**.

Bezkonkurencyjny szlagierowy program!

Poraz pierwszy w Łodzi

Madame Guillotine

Płomienny romans arystokratki z rewolucjonistą.
 W rol. gł. **Madeleine Carroll, Brian Aherne**
 partner Marleny Dietrich. Miłość za cenę hańby i
 śmierci... On ją kochał... Ona nim pogardziła, pogo-
 dziła ich dopiero „Madame Guillotine” oto treść
 tego wielkiego arcydzieła.

MĘSKIE GIMNAZJUM HUMANISTYCZNE
 im. St. Żeromskiego
I SZKOŁA Powszechna
 w Łodzi, ul. Sienkiewicza 61
 (dawny lokal gimnazjum p. Miklaszewskiej) tel. 243-55
 przyjmuje zapisy uczniów do wszystkich klas
Czesne wynosi: w szkole powszechniej **Zł. 20.-** mies.
 w Gimnazjum „**30.-**”
 Egzamina wstępne od 16 do 19 sierpnia włącznie. Początek roku
 szkolnego 21 sierpnia. Kancelaria czynna codziennie oprócz niedziel
 i świąt w godz. od 9—14 i od 17—19-ej

Wyborowe ŁODY
 poleca
Cukiernia „Zródło”
 Łódź, Przejazd 1, tel. 209-87.
 Cena 1 porcji **50 gr.** wraz z wafkami czekola-
 dowymi i wodą sodową
 Tamże lody w wafłach po 20 i 30 gr.

KTO zdrowie
 szanuje
 Ten „**OLLA**”
 kupuje!

 Przyjmować tylko w oryginalnym
 opakowaniu z banderolą!

NADZWYCZAJNA OKAZJA.
Place i dom murowany
 we wsi Dąbrowa, tuż pod Łodzią do sprzedania.
 Informacje zasięgnąć można na miejscu w każdy piątek i sobotę w godzinach
 między 4-a a 7-a oraz przez całą niedzielę, (gospodarstwo Lewego) Dąbrowa 15

Ogłoszenia drobne

Nauka i wychowanie

NAUCZYCIELKA wykwalifikowa-
 na udziela lekcji języka polskiego.
 Dorosłym metodą skróconą. Telef.
 161-82 od 2 do 5 pop.

Kupno i sprzedaż.

ZŁOTO, SREBRO,
 biżuterję i kwity lombardowe
 kupuje i płaci najwyższe ceny
 Magazyn jubilerski **I. Fijałko**,
 Piotrkowska 7.

!! BRYLANTY !!
 ZŁOTO, SREBRO, BIŻUTERJĘ,
 kwity lombardowe kupuje i płaci
 najwyższe ceny. Magazyn jubilerski
M. Mizes, Piotrkowska 30.

HARLEY-DAWIDSON 1200 c. c.
 z przyczepką w pierwszorzędnym
 stanie okazynie do sprze-
 dania. A. Meister, Piotrkowska
 158, tel. 190-56. 293—2

WÓZECZKI dziecięce Kon-Kon
 po cenach fabrycznych, wyży-
 maczki, polowe łózka poleca
 Marja Jakobi, Piotrkowska 107,
 sklep w podwórzu. 676—8

KOMPLETNI urządzony lokal
 warsztatowy nadający się na
 warsztat samochodowy, ślusar-
 nię i stolarnię ze światłem, siłą,
 gazem, kuźnią, składem i biur-
 em przy ul. Piotrkowskiej, koło
 Głównej do sprzedania. Kom-
 orne niskie. Wiadomość tele-
 fon 190-56. 292—2

Różne

KIEROWNIK tkalni, specjalista
 wyr. baw. włoży lub pożyczę
 do fabrykacji 6 tysięcy złotych
 pod warunkiem współpracy.
 Oferty pod „Współpraca” do
 Głosu Porannego. 043—3

Posady

CHEMIK — praktyk, znający
 wyrób i sprzedaż barwników
 anilinowych, szuka posady lub
 przedstawicielstwa. Referencje!
 Sub. „ChemiK”. 294—2

Lokale

POSZUKIWANE 2 lub 3 poko-
 je z kuchnią, z wszelkimi wy-
 godami w okolicach Piotrkow-
 skiej, między Zamenhofs i Ka-
 rola, do Gdańskiej i Sienkiewi-
 cza. A. Meister, Piotrkowska 158
 telef. 190-56. 294—2

DO WYNAJECIA od 15 sierpnia
 4-pokojowe mieszkanie wyremonto-
 wane z wszelkimi wygodami w
 śródmieściu. Wiadomość: Andrzeja
 nr. 38, m. 1, w godz. od 9 — 10
 i 3 — 5.

Do akt. Nr. Km 1793/33
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Ło-
 dsi, rewiru 14, Stanisław Dulkowski
 zamleskały w Łodzi przy ul. Aleja
 1-go Maja 34 na zasadzie
 art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn.
 4 sierpnia 1933 r. od godz. 11
 w Łodzi, przy ul. Śródmiejskiej 28
 odbędzie się licytacja publiczna ru-
 chomości a mianowicie
 5-ciu sztuk towaru sztrejchgarowego
 zw. „Rex” ogółem 200 mtr.
 oszacowanych na łączną sumę 600
 zł., które można oglądać w dniu
 licytacji w miejscu sprzedaży, w cza-
 sie wyżej oznaczonym.
 Łódź, dn. 24.7.33 r.
 Komornik (-) St. Dulkowski

Do akt. Nr. Km. 264/33
OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Ło-
 dsi, rewiru 13, zam. w Łodzi, przy ul.
 Gdańskiej 31
 na zasadzie art. 602 K. P. C. o-
 głasza, że w dniu 3 sierpnia
 1933 r. w Łodzi
 przy ul. Piotrkowskiej 17
 odbędzie się publiczna licytacja ru-
 chomości, a mianowicie:
 16 stolików, 48 fotelików, urządzenia
 sklepowego i lodówki
 oszacowanych na sumę zł. 630
 które można oglądać w dniu licyta-
 cji w miejscu sprzedaży, w czasie
 wyżej oznaczonym.
 Łódź, dn. 14.7. 33
 Komornik (-) Leonard Naborowski

POSZUKUJĘ współnika z kapita-
 lem 4000 zł. do interesu dającego
 zysk 700 zł. miesięcznie. Oferty
 sub S. M.



Chore nogi to plaga ludzkości!!

Plaga chorych nóg jest nagminna
 w każdym społeczeństwie. Lekarze
 wszelkimi możliwymi środkami sta-
 rają się walczyć z tą dolegliwością.
 Prawdziwych cudów dokazuje nas
 rodzinny preparat Soli do Nóg Jana
 Kapiel w Soli do Nóg Jana jest
 skuteczniejszą od wszystkich szumnie
 reklamowanych zagranicznych prepa-
 ratów. Przynosi ona momentalną ulgę
 obolałym nogom, usuwa zgrubienia
 skóry, odparzenia, nadmierne pocę-
 nie. Po zastosowaniu Soli do Nóg
 Jana znikają obrzmienia i nagniotki
 (odciski) — człowiek odzyskuje po-
 prostu równowagę, zachwianą przez
 przewlekłą i bolesną chorobę nóg.
 Tylko Kapiel w Soli do Nóg Jana
 dzięki zawartości soli leczniczych
 przywraca zdrowie chorym nogom.

**Chrońcie swe nogi,
 leczcie je Solą do Nóg Jana.**

**NERWOBÓLE
 i REUMATYZM**
 leczy
„UNIVERSAL” marki
„GLOB”



Przejazd 2
 Dziś i dni następnych!

Największy przebój sezonu!
Noce Portowe

W rolach głównych:
**Hellen Twelvetrees, Philips Holmes, Ricardo
 Cortez i Slim Summerville**
 Nadprogram: Dodatek dźwiękowy



Główna 1
 Dziś i dni następnych!

Dźwiękowy Kino-Teatr
„Przedwiośnie”



Żeromskiego 74,
 róg Kopernika

Dziś i dni następnych
BLASKI i CIENIE MIŁOŚCI

W rolach głównych: **Sylvia Sydney**, znana nam
 „Madame Butterfly” oraz **Frederic March**, znany nam z filmu
„Dr. Jekyll i Mr. Hyde”
 Następnym programem: **„Pożyczony Szczęście”** w roli gł. **Klara Bow**
 Początek seansów w dni powszednie o g. 4 po poł., w niedziele i święta o g. 2. Ceny miejsc: I 1.09, II 90 gr., III 50 gr.
 Kupony ulgowe po 70 gr.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-
 datkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłaniem —
 4 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy 1-szpaltowy (strona 3 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem
 redakcyjnym zł. 1.50; w tekście z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 3 do 7 włącznie 60 gr.
 bez zastrzeżenia miejsca 50 gr.; nadesłane od strony 8-jej do końca tekstu 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne
 (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wy-
 raz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i ślubinowe 12 zł. Ogłoszenia samiejscowe obliczane są
 o 50% drożej. Za ośl. tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogł. dwukolor. o 50% drożej
 Reklamy w dodatku ilustrowanym za 1 cm. kwadratowy 1 zł.